

# DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy  
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu.  
Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul.  
Mostowa 17; w Grudziądzu, ul. Toruńska 22; w Inowrocławiu, Król. Jadwigi 22/23;  
w Gdyni, Skwer Kościuszki 24, I ptr.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2,95 zł. miesięcznie;  
8,85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3,34 zł. miesięcznie; 10,00 zł. kwartalnie.  
Pod opaską: w Polsce 6,95 zł., zagranicę 9,25 zł. miesięcznie.  
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14.  
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Nr Zbiorowy 2650 (trzy przewody). — Oddział w Bydgoszczy 1299.

Założyciel Jan Teska.

Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 594.

Numer 277

BYDGOSZCZ, sobota dnia 3 grudnia 1938 r.

Rok XXXII.

Jedno „p“, czy trzy „p“?

Przed rokiem miał miejsce we Lwowie I Kongres Inżynierów. Zapadły na nim ciekawe, choć mało szerszemu ogółowi znane uchwały na temat konieczności planowej gospodarki. Obecnie tą samą myśl podejmuje zwołany na 3 i 4 bm. do Warszawy I Polski Kongres Techników, organizacja, obejmująca tak inżynierów dyplomowanych jak techników. Kongres ten ma na celu z jednej strony urzeczywistnienie samorządu technicznego pod postacią Izb Technicznych. Wyłaniałyby one ze siebie Naczelną Izbę Techniczną, na czele której stanęłaby Naczelna Rada Techniczna. Zadaniem Naczelnej Izby Technicznej byłaby ścisła współpraca z Państwowym Centrum Planowania Gospodarczego przy opracowaniu państwowego planu gospodarczego i kontroli jego realizacji.

W chwili obecnej nie ma jeszcze ani Izb Technicznych, ani jej naczelnej organizacji, ani Państwowego Centrum Planowania. Wszystko to ma dopiero powstać. Twórczym początkiem będzie właśnie ten zwołany kongres. Będzie on manifestacją poważną. Najwyższe czynniki państwa przyrzekły wziąć w nim udział. Zaczynem zaś akcji jest grupa młodych inżynierów, z których pp. Sławińskiego, Kłaczkowski i Borkowski poznaliśmy również w Bydgoszczy z referatów, mających na celu szeroką popularyzację tych myśli wśród najbardziej zainteresowanych.

Nie ulega wątpliwości, że epoka liberalizmu gospodarczego należy już do przeszłości. Jakiś to niedalek jak wczoraj wywodzili, z powodu planu gospodarczego min. Reynaud *kapitalizm stał się tchórzliwy* i to nie tylko we Francji. Nawet w dalekich Stanach Zjednoczonych — w klasycznym kraju twórczego rozmachu kapitalistycznego — państwo zaczyna coraz więcej i więcej przejmować na siebie prace inwestycyjne, aby w ten sposób zapewnić pracę i chleb licznym rzeszom robotniczym. Kapitał prywatny obawia się dziś ryzykownej lokaty. Ucieka do sefu, zamienia się w bezproduktywne złoto, chowa głęboko do pończochy i nie spełnia swych funkcji gospodarczych. Jeśli prace inwestycyjne pochłaniają z reguły około 40 proc. wysiłków ludzkości, jasnym się staje dlaczego w krajach, mających masę tchórzliwego kapitału, ujawnia się bezrobocie i występuje konieczność interwencji państwa.

W naszych specyficznych polskich warunkach, w których znakomita większość kapitałów prywatnych znajduje się w rękach żydów, chemicznie wypranych z wszelkiego pojęcia o dobru państwa, liberalizm gospodarczy wydaje się najzupełniej absurdalny. Można i trzeba się zgodzić z pielęgnowaniem inicjatywy prywatnej na niższych stopniach działalności gospodarczej. Nie sposób nie przeciwstawić się wpływom wielkiego kapitału żydowskiego i jakże często z nim sprzymierzzonego kapitału zagranicznego.

Jeśli zgodzimy się na to, aby państwo wywierało przemożny wpływ na tak konieczne uprzemysłowienie Polski, musimy postawić szereg warunków tej pracy. Pierwszym naturalnie będzie planowość. Nie ma dwóch zdań, że tak potężny kapitałista jak państwo, dokonując wielkich zadań nie może działać na ślepo. Nie działa zresztą nigdy i kapitałista prywatny. On również tworzy plany w zakresie swej możliwości. Jeśli bowiem przekroczy szranki — bankrutuje. Państwo jednak

(Ciąg dalszy na stronie 2).

## 2 miliardy na inwestycje i F. O. N.

Trzyletni plan gospodarczy.

Warszawa, 3. 12. (PAT) Do sejmiku wpłynął rządowy projekt ustawy o dotacjach na rzecz Funduszu Obrony Narodowej i o inwestycjach z funduszy państwowych w okresie od dnia 1 kwietnia 1939 r. do dnia 31 marca 1942 r.

Z projektu tego wynika, że w okresie od dnia 1 kwietnia 1939 r. do dnia 31 marca 1942 r. rząd będzie czynił w miarę uzyskiwania pokrycia wydatki:

1) na dotacje na rzecz Funduszu Obrony Narodowej, utworzonego dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 listopada 1935 r. do wysokości 1.200.000.000 zł na następujące cele inwestycyjne: na elektryfikację kraju do wysokości 70.000.000 zł, na gazyfikację kraju do wysokości 30.000.000 zł,

na inwestycje morskie do wysokości 15.000.000 zł, na budowę wodne śródlądowe do wys. 75.000.000 zł, na melioracje wodne w rolnictwie do wys. 30.000.000 zł, na inwestycje związane z usprawnieniem obrotu artykułami rolniczymi do wys. 15.000.000 zł, na budownictwo państw. do wys. 50.000.000 zł, na inwestycje przedsiębiorstwa państw. „Polskie koleje państwowe“ do wysokości 210.000.000 zł, na inwest. przedsięb. państw. „Polska poczta, telegraf, telefon“ 45.000.000 zł, na budowę i utrzymanie dróg i mostów z państwowego funduszu drogowego do wys. 200.000.000 zł, na budowę i pomoc kredytową i inwestycyjną z funduszu obrotowego reformy rolnej do wys. 60.000.000 zł. Razem na inwestycje 800.000.000 zł, ogó-

łem zaś do wysokości 2 miliardów złotych. Podział roczny funduszy na cele, wymienione ustala w granicach pokrycia rada ministrów na wniosek ministra skarbu.

A skąd pokrycie?

Na pokrycie wydatków, związanych z powyższym projektem ustawy upoważnia ministra skarbu do zaciągania pożyczki w kraju lub za granicą do wysokości 1 miliarda 485 milionów; ministra komunikacji do wysokości 210 milionów, ministra poczty i telegr. do wysokości 45 milionów zł. Na pokrycie kosztów pozostałych inwestycji pójść wpływ z państwowego funduszu drogowego oraz funduszu obrotowego o reformie rolnej.

## Przedłużenie obniżki komornego do dnia 31-go marca 1940 r.

Warszawa, 2. 12. (PAT) Do sejmiku wpłynął rządowy projekt ustawy o przedłużeniu obniżenia komornego.

Przyznane art. 1 i 2 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 listopada 1935 r. w sprawie obniżenia komornego oraz zmiany ustawy o ochronie lokatorów i przedłużeniu ustawy z dnia 1 lutego 1938 r. prze-

duża się na czas od dnia 1 stycznia 1939 r. do dnia 31 marca 1940 r.

2) Począwszy od dnia 1 kwietnia 1940 r. wysokość komornego wzrastać będzie co kwartał o 2 i pół proc. podstawowego lub umownego komornego aż do osiągnięcia pełnej jego wysokości.

Jeżeli chodzi o Śląsk ustawa niniejsza

obowiązuje tylko w zakresie komornego w budynkach, niepodlegających ochronie lokatorów, a należących do skarbu państwa, banków państwowych, związków samorządu terytorialnego, zakładów ubezpieczeń społecznych oraz innych instytucji prawa publicznego.

Ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

W uzasadnieniu projektu czytamy: Obniżenie komornego, które projekt ustawy przedłuża, pozostaje w ścisłym związku z wprowadzonym na cele równowagi budżetowej specjalnym podatkiem od wynagrodzeń wypłacanych z funduszy publicznych.

Wprowadzenie takiego podatku pociągnęło za sobą ze względów gospodarczych konieczność obniżenia komornego zarówno w budynkach, podlegających ustawie o ochronie lokatorów, jak i w budynkach, nie korzystających z tej ochrony, a należących do skarbu państwa, banków państwowych, związków samorządu terytorialnego, zakładów ubezpieczeń społecznych oraz innych instytucji prawa publicznego.

Ponieważ ustawa skarbowa na okres od 1 kwietnia 1939 r. do 31 marca 1940 r. przewiduje przedłużenie poboru wspomnianego podatku, zachodzi również potrzeba dalszego przedłużenia obniżki komornego, która wygasa z dniem 31 grudnia 1938 r.

«:»

## Dwa projekty nowych ustaw.

Warszawa, 2. 12. (Tel. wł.) Po tylu dekreтах rządowych przychodzi też ze strony rządu osłoda i dla społeczeństwa i dla nowego sejmiku, o którego prestiż czynnik rządzący zabiegają. Mamy na myśli dwa pierwsze projekty ustaw, złożone do łaski marszałkowskiej, które muszą wzbudzić sympatyczny oddźwięk w społeczeństwie.

Pierwszy projekt dotyczy przedłużenia obniżki komornego na czas od dnia 1 stycznia 1939 do dnia 31 marca 1940. (Piszemy o tym na innym miejscu).

Drugi projekt ustawy przewiduje obniżenie wygórowanych uposażeń kierowniczych w spółkach i radach nadzorczych. Ludzie,

pozostający w podobnym przedsiębiorstwie pobierali niestychanie wysokie uposażenia i tantiemy. Zyski szły przeważnie na opłacenie tych wysokich pensji tak, iż na rzecz inwestycji w przedsiębiorstwach (i na rzecz podniesienia płacy robotniczej — red.) nie wiele pozostawało. Ten niezdrowy, krzywdzący i niesprawiedliwy stan rzeczy ma być zmieniony przez ustawę. Pan premier obejmując szefostwo rządu oświadczył, że walczyć będzie o sprawiedliwość społeczną. Cieszymy się, że w trzecim roku urzędowania swego gen. Składkowski realizuje postulat, o którego spełnienie wołała cała opinia publiczna. (r.)

Ostrożność nigdy nie zawadzi.



W dniu proklamowanego przez lewicę francuską strajku powszechnego rzeczą normalną były na ulicach Paryża patrole gwardii lotnej w pełnym uzbrojeniu.

Przełamanie strajku potrwa parę dni.

Paryż, 2. 12. (PAT). Zlikwidowanie następstw strajku demonstracyjnego, które jest rzeczą co najmniej równie skomplikowaną i trudną jak samo przełamanie tego strajku, potrwa prawdopodobnie aż do poniedziałku przyszłego tygodnia, na całym terenie bowiem Francji, fabryki zarówno przemysłu prywatnego, jak i upaństwowionego, a w szczególności fabryki lotnicze, nie przyjmowały wczoraj do pracy tych robotników, którzy brali udział w strajku, żądając od nich, by zgłaszali się o ponowne zaangażowanie się do pracy.

Jedni strajkują, drudzy nie.

Paryż, 2. 12. (PAT). Donoszą z Valenciennes, że 25 tys. górników nie usłuchało wezwania komunistów do dalszego strajku na znak solidarności z 800 zwolnionymi górnikami i powróciło do pracy. Większość zakładów metalurgicznych nadal strajkuje. Wznowiono pracę jedynie w 20 proc. przedsiębiorstw.



## Jedno „p“, czy trzy „p“?

(Dokończenie).

w takim wypadku *przerzuci kosztami swych błędów na ogół obywateli*. Jeśli więc można się zgodzić na planowanie trzeba się zastrzec *jak najenergiczniej, aby to planowanie odbywało się w granicach zdrowego rozsądku*.

„Zbyt daleka działalność przemysłowa na rachunek i w zarządzie państwa — mówi prof. Krzyżanowski — nie polega na wypracowaniu zysków i jest raczej pobieraniem dochodów o charakterze podatkowym. Zakładanie tego rodzaju fundamentów pod gmach przemysłowania kraju doprowadzi do wytwarzania towarów niepozywalnych z powodu ich wygórowanej ceny, grozi zawaleniem się budynku moźolnie na tym fundamencie wzniesionym“.

Ze skrótu referatów zapowiedzianych na Kongres dowiadujemy się np., że planowana gospodarka mimołożonych na nią sum przyniesie już po 6 latach podniesienie się dochodu społecznego z 505 złotych na 624 na głowę mieszkańca, a po 15 latach na 810 złotych i pozwoli przeznaczyć na inwestycje kolejno miliard złotych w 1938 r., w następnym sześciolciu po 3 miliardy i w piętnastoleciu po 5 miliardów i to nawet przy jednoczesnym wydatnym wzroście budżetu wojkowego do 2 miliardów rocznie!

Jak z tego wynika pionierom gospodarki planowej w Polsce nie brak jest optymizmu!.. Czytając ów skrót referatów odnosi się nawet wrażenie, że optymizm ten jest co najmniej przeholowany. Miejmy jednak nadzieję, że zostanie on pohamowany w zetknięciu się z rzeczywistością, której na imię jest *człowiek umiający godzić dochody z rozchodami* — p. min. Kwiatkowski!

Nie to jest ważne, że planowanie musi być ostrożne. To jest warunek najzupełniej oczywisty. Ważniejsze jest, że musi się odbywać *w specjalnej atmosferze psychologicznej*. W rezultacie wszystko zależy od człowieka. Wielka rozbudowa Polski, to wielki wysiłek. Ludzie będą do niego tylko wtedy zdolni, gdy uwierzą w stawiany im przed oczyma cel, gdy poświęca jego realizacji nie tylko wiele pracy, ale nawet może pewne obniżenie poziomu życia.

Jak uczą nas przykłady włoski i niemiecki nie wystarczy jedno „p“ planowości. Trzeba jeszcze dwóch dalszych, *trzeba polityki, względnie programu i trzeba umiejętnej propagandy*. Nie tylko sam Schacht działał w Niemczech cuda wydajności pracy. U jego boku stoi jeszcze Goebbels i może coś ludziom propagować *ponieważ istnieje program*, równie łatwo zrozumiały dla mas, jak związany z walką, w tym wypadku z walką z żydami, gdy we Włoszech z walką o unarodowienie Hiszpanii, zdobycie Abisynii itp.

Trzeba również pamiętać, że tak Włosi jak Niemcy *są narodami bardzo młodymi*. Ich zjednoczenie, to albo owoc chwili obecnej, albo połowy XIX wieku. Stąd to pochodzi tyle energii nacjonalistycznej. My zaś jesteśmy narodem starym. *U nas tak bardzo trudno o entuzjazm*. Aby to stwierdzić, wystarczy krytycznym okiem popatrzeć na zachowanie się publiczności w czasie każdego obchodu...

Zapewne razem z Centrum Planowania można powołać do życia Ministerstwo Propagandy... Ale jak będzie z polityką, jak będzie z programem, jak będzie z nastawieniem bojowym społeczeństwa któremu ciągle każe się np. wierzyć, że wystarczy mówić o konieczności żydowskiej emigracji, aby żydzi zaczęli emigrować? Czy w takich warunkach całe planowanie nie stanie się tylko jeszcze jednym więcej kosztem nałożonym na społeczeństwo?... O propagandzie nie już nie powiemy...

St. Strąbski.

## Izba Deputowanych 8 grudnia.

Paryż, 2. 12. (PAT). Premier Daladier oświadczył, że zamierza zwołać parlament na dzień 8 grudnia. Przedstawiciele ugrupowań mniejszości parlamentarnej postanowili zaważać swych członków do powstrzymania się od udziału w zgromadzeniu zwołanym na dziś z inicjatywy Bluma, celem domagania się natychmiastowego zwołania parlamentu.

# Przemówienie wicepremiera Kwiatkowskiego.

W chwili kiedy piszemy te słowa jest godz. 10,20 rano. Za 10 minut zatem rozpocznie swą mowę w Sejmie p. wicepremier Kwiatkowski. Przemówienie to trwać będzie jak komunikuje nam nasz korespondent warszawski, 2 godziny. Co będzie przedmiotem mowy p. wicepremiera — nie trudno się domyśleć, — zważywszy, że w przeddzień mowy p. min. Kwiatkowskiego rząd zgłosił projekt ustawy o dotacjach na rzecz Funduszu Obrony Narodowej, wynoszący 1 miliard 200 milionów złotych i projekt ustawy o inwestycjach, przewidujący, że w okresie trzech lat (do 31 marca 1942) wydatkowana będzie na te cele kwota 800 milionów złotych.

Na pokrycie tych inwestycji i dotacji na FON zaciągnięte będą pożyczki wewnątrz kraju lub z granicą.

W związku z tym budzi się myśl, że rząd na pokrycie kosztów inwestycji przyjdzie z projektem nowej dobrowolnej pożyczki wewnętrznej.

Za chwilę usłyszymy z miarodajnych ust p. wicepremiera o ile przewidywania nasze są trafne.

Ale właśnie p. wicepremier zaczyna mówić...

Na wstępie swego przemówienia p. wicepremier omawia osiągnięcia roku 1938-go. Osiągnięcia te p. wicepremier Kwiatkowski ocenia jako b. ważne dla Polski.

Stwierdza, że zarówno w dziedzinie polityki zagranicznej, jak i wewnętrznej rok ten zaznaczył się pozytywnymi wynikami.

W roku tym odzyskaliśmy Śląsk Zaolziański, uregulowaliśmy nasze stosunki z Litwą.

W dziedzinie polityki wewnętrznej — nastąpiły ważne przesunięcia sił politycznych w kraju.

W dziedzinie polityki gospodarczej osiągnęliśmy poważny wzrost produkcji przemysłowej.

Następnie p. wicepremier cofa się do roku 1918-go i omawia warunki, w jakich rozpoczęliśmy budowę nowego państwa polskiego, omawia ówczesną atmosferę oraz spustoszenia, które sprawiła niewola.

W dalszym ciągu mówi o skutkach kryzysu gospodarczego, który przez 7 lat gnębił Polskę. Przy okazji tej omawia kryzys ogólnosiwiatowy. W związku z tym mówi o walce dumpingowej, o murach celnych, którymi oddzielili się narody. Umowy międzynarodowe zawarte pod patronatem Ligi Narodów nie mają żadnego znaczenia.

Trzeba stwierdzić, mówi p. wicepremier, że państwa, któreby chciały realizować politykę gwałtowną, poniosłyby ogromne klęski.

(Obszerne streszczenie mowy p. wicepremiera Kwiatkowskiego podamy jutro).

## Chcemy Tunisu i Korsyki.

Wroga dla Francji demonstracja w parlamencie włoskim.

Paryż, 2. 12. (PAT) Z Rzymu donoszą, że podczas przemówienia min. Ciano w parlamencie włoskim rozległy się okrzyki antyfrancuskie w rodzaju: „Chcemy Tunisu i Korsyki“. Dzisiejsze dzienniki paryskie przynoszą pierwsze streszczenia mowy ministra Ciano oraz pierwsze informacje o demonstracji, nazywając ją *zdumiewającą i niezrozumiałą i nie tając swego rozgorączczenia i zaniepokojenia*.

Dzienniki przytaczają fakt, że wśród okrzyków manifestantów, jakie padły w odpowiedzi na mowę Ciano, figurował na pierwszym miejscu „Tunis“. Natomiast co do pozostałych okrzyków, panują pewne rozbieżności. Jedne dzienniki obok Tunisu wymieniają tylko Korsykę, inne Sabaudię i Niceę. Jedne dzienniki zwracają również uwagę na ustęp mowy Ciano, który przytoczył nieznanne dotychczas w kołach politycznych Francji szczegóły, że w przeddzień spotkania monarchijskiego miało się odbyć w Monachium spotkanie między kierownikami

wojskowymi włoskimi, a sztabowcami niemieckimi, których celem miało być opracowanie ewentualnej akcji wojskowej przeciwko Francji.

„Petit Parisien“ przynosi krótki komentarz swego redaktora dyplomatycznego Bournes'a, który pisze, że okrzyk wołający o Tunis w izbie włoskiej, *nie był okrzykiem przypadkowym*, ponieważ w parlamencie włoskim wszystko jest przewidziane i uregulowane. Nic nie może przeszkadzać w uważaniu tego rodzaju manifestacji za manifestację oficjalną, tym bardziej, że ambasador francuski obecny był w loży dyplomatycznej.

Na podobny okrzyk nie możemy inaczej odpowiedzieć, jak tylko że Tunis stanowi część imperium francuskiego, związanego z Francją co najmniej równie silnie, a może nawet o wiele silniej niż Etiopia z imperium włoskim i że okrzyk wywołany przez mowę Ciano *nie zmieni w decyzji i woli Francji co do utrzymania Tunisu*.

## Ks. Mironas, premier litewski, o stosunkach z Polską.

Kowno, 2. 12. (PAT) Premier litewski ks. Mironas odpowiadał wczoraj na interpelacje.

Podczas swej odpowiedzi premier naszkicował ostatnie posunięcia polityki litewskiej.

„Po nawiązaniu stosunków z Polską — oświadczył premier Mironas — podejmujemy kroki, wynikające z nawiązania tych stosunków. Zawarliśmy już kilka umów. Obecnie toczą się rokowania o zawarcie układu handlowego. Rozwijając normalne stosunki należało śmiało spojrzeć na dawną praktykę życiową, z tego zwłaszcza punktu widzenia, o ile odpowiada ona nowej sytuacji w stosunkach sąsiedzkich.

Rząd zdecydował się na śmiałą rewizję nastawienia, które wytworzyło się od wielu

lat z naszym sąsiadem południowym i na usuwanie przyczyn nie odpowiadających normalnemu rozwojowi stosunków. Mam nadzieję, że zawarty niedawno układ prasowy przyczyni się również do polepszenia stosunków. Zdecydowaliśmy się również na więcej. Związek wyzwolenia Wilna posłał do Litwy tysiące oddziałów w Litwie zaprzestali działać z powodu rewizji stosunków z sąsiadem.

Litwa czyniąc dużo dla dobrych stosunków z sąsiadem ma nadzieję, że usunie tą drogą wiele przeszkód dla ich rozwoju. Według wiadomości Polskiej Agencji Telegraficznej, z ostatnich dni, wydaje się, że również Polacy łagodzą położenie Litwinów na wileńszczyźnie.

## Wszędzie „Żelazna gwardia“.

Paryż, 2. 12. (PAT) Havas donosi z Bukaresztu, iż aresztowano jednego ze sprawców zamachu, dokonanego na osobie lektora uniwersytetu w Cluj Stefanescu-Goanga. Jest to młody człowiek, członek b. żelaznej gwardii, Francu.

Paryż, 2. 12. (PAT) Havas donosi z Czerniowic, iż ubiegłej nocy wybuchło tam 10 pożarów w synagogach oraz w fabrykach i sklepach należących do żydów. Aresztowano dwóch podpalaczy, którzy oka-

zali się członkami b. żelaznej gwardii, narodowości ukraińskiej.

Słuszne zarządzenia.

Bukareszt, 2. 12. (PAT) Rezydent królewski na Bukowinie Alexianu wydał rozporządzenie, iż w miejscach publicznych, jako to urzędy, miejsca rozrywkowe i sklepy ludność winna się posługiwać wyłącznie językiem rumuńskim. Żydzi nie stosujący się do tego rozporządzenia, będą pozbawieni obywatelstwa rumuńskiego, tracąc zarazem prawo do pracy.

## Nowy rząd czesko-słowacki.

Praga, 2. 12. (PAT) Nowy rząd czesko-słowacki, którego lista zatwierdzona została ostatecznie w późnych godzinach wieczornych utworzony został w następującym składzie: rząd centralny: premier poseł Rudolf Beran, min. spraw zagranicznych Chvalkovsky, minister obrony narodowej — b. premier gen. Jan Syrový, minister skarbu

— Kalfus, minister spraw wewn. — Otokar Fischer, minister komunikacji — gen. Eljasz, minister rolnictwa — Falerabend, minister sprawiedliwości — prof. Jaroslav Krejci, min. oświaty — prof. Jan Kapras, min. robót publicznych — Dominik Cziper, min. przemysłu i handlu — Włodzimierz Szadek, min. opieki społecznej — Wład-

slaw Klumpar.

Ponadto w skład rządu centralnego jako ministrowie bez teki weszli — poseł Karol Sidor oraz Jerzy Havelka.

Rząd słowacki: premier, min. spraw wewnętrznych, min. opieki społecznej i zdrowia msgr Józef Tisso, minister oświaty Czernek, minister komunikacji i robót publicznych — Durczański, min. gospodarki — Tepianski, minister sprawiedliwości — dr Miloš Vancza.

Członkami rządu karpatoruskiego mianowani zostali: książę Wołoszyn oraz poseł Julian Revay.

## Układ handlowy niemiecko-rumuński.

Bukareszt, 2. 12. (PAT). W dniu 29 listopada br. zakończyły się rumuńsko-niemieckie rokowania handlowe. Nowy układ rozszerza dotychczasowe obroty między obu państwami, gdyż uwzględnia już włączenie b. Austrii i Sudetów do Rzeszy. Rumunia zobowiązała się do eksportu do Niemiec pewnej ilości produktów naftowych(?). Rzesza natomiast zakupi w Rumunii 40 tys. wagonów pszenicy, 25 tys. wagonów kukurydzy oraz pewne ilości pasz. Poza tym obie strony zgodziły się, że przy wzajemnych rozrachunkach marka niemiecka będzie przeliczona najwyżej po kursie 41 lei. (Umowa ta — to nowy etap w penetracji niemieckiej na Bałkany i zapłata za przecisławienie się wspólnej granicy polsko-węgierskiej. — s.)

## Bomba.

Białogród, 2. 12. (PAT). Wczoraj wieczorem w Zagrzebiu wybuchła bomba. Wybuch nie pociągnął za sobą żadnych ofiar ludzkich. Wybuch stanowił przypuszczalnie demonstrację ze strony czynników opozycyjnych.

## 20-lecie Jugosławii.

Białogród, 2. 12. (PAT). Z okazji święta 20-lecia zjednoczenia Jugosławii odbyło się w wczoraj z rana nabożeństwo dziękczynne w kaplicy królewskiego pałacu w obecności króla Piotra II, regentów Stankowicza i Perowicza, dostojników dworskich oraz członków domu cywilnego i wojskowego króla.

Wczoraj opublikowano dekret, mianujący dwóch generałów broni, dwóch generałów dywizji i 11 generałów brygad.

## Nie wolno handlować z żydami.

Wiedeń, 2. 12. (PAT). Ze względu na wzmożenie się w ostatnich czasach wypadków nabywania w Wiedniu za bezcen domów i przedsiębiorstw żydowskich, komisarz Buerckel wydał wczoraj rozporządzenie, zakazujące przeprowadzania jakichkolwiek transakcji bez zezwolenia z przedsiębiorstwami żydowskimi. Wszystkie wypadki nabycia poniżej wartości majątków żydowskich przeprowadzone ostatnio zostały unieważnione, a osoby, które dokonały ich oraz notariusze, którzy zalegalizowali taką transakcję zostaną pociągnięci do odpowiedzialności oraz wydalenii z partii.

## Zagadkowe słowa Ojca św.

Miasto Watykańskie. (KAP). Pomimo odbywających się w Watykanie rekolekcji, w których jak donosiliśmy, Ojciec św. bierze osobisty udział, Papież przyjął na środowej audyencji 600 par nowożeńców, wygłaszając do nich piętnastominutowe przemówienie. Powszechną uwagę i poruszenie wywołał fakt, że Ojciec św. zalecał w tym przemówieniu modły w intencji, „której nie miał przed rozpoczęciem rekolekcji, gdyż nie wiedział o rzeczach, które nastąpiły i które grożą“.

## Od Redakcji.

W związku z artykułem naszym z dn. 17 listopada r. b. pod tytułem „Ustawa Madagaskarska“, a mianowicie ustępem „zwłaszcza, gdy posłowie ozonowi nazywają się „Orlański“, a są z domu Szapiro“ niniejszym wyrażamy ubolewanie z powodu przedostania się do pisma tego nie odpowiadającego rzeczywistości ustępu i z prawdziwą satysfakcją stwierdzamy, że poseł na Sejm z m. st. Warszawy adwokat Mieczysław Orlański jest Polakiem i katolikiem z dziada pradziada i z nazwiskiem Szapiro nigdy nie miał nic wspólnego.





Pontarzamy niekiedy niektóre określenia i powiedzenia, a nawet nie zadajemy sobie trudu, aby pomyśleć, ile też w nich jest słuszności i prawdy. Takim powiedzeniem, rozponszechnionym przez Wyspiańskiego, ale mającym o wiele dawniejsze prawo obywatelstwa w Polsce, są słowa:

Listopad to dla Polski niebezpieczna pora!

Pontarzamy to sobie jako piękny zwrot poetycki, ani nam w głowie nie pościło myśleć, że to powiedzenie ma całkowite pokrycie w historii. Przede wszystkim najważniejsze i najfatalniejsze wydarzenia ze smutnego okresu upadku Polski miały — dziwnym zbiegiem okoliczności — miejsce w listopadzie.

Wileński publicysta Wyszomirski wylicza 15 takich „listopadowych“ faktów, które zaciążyły brzemieniem nad losem Polski. Począwszy od koronacji Stanisława Augusta (25. 11. 1764 r.), poprzez wszystkie haniebne sejmy i upokorzenia, poprzez niepowodzenia konfederacji barskiej, poprzez rzesz Pragi (4. 11. 1794) aż do abdykacji ostatniego króla (25. 11. 1795) — wszystkie nieszczęścia zwały się na upadającą Polskę akurat w listopadzie.

Ale i na przestrzeni całej historii Polski listopad był jakby dziedzicznie obciążony fatalnymi zdarzeniami:

Kazimierz Wielki umarł 5 listopada; bitwa pod Warną odbyła się 10 listopada; traktat warszawski Stanisława Leszczyńskiego z Karolem XII zawarty został 18 listopada; wstąpienie na tron Jana Kazimierza — Joannes Casimirus Rex — czyli Initium Calamitatum Regni zaczęło się 20 listopada 1648 r.; przywilej mielnicki, pozbawiający Jagiellonów dziedzictwa na Litwie, ogłoszony został 23 listopada; konstytucja Królestwa Polskiego, sporządzona przez Aleksandra I, nadana była dnia 27 listopada r. 1815; Mickiewicz, Wyspiański, Zeromski — zmarli w listopadzie... Aktualna dziś sprawa polsko-czeska sięga swą zamierzoną genezę dnia 12 listopada r. 1335, kiedy to Kazimierz Wielki, zamiast walczyć z Janem Luksemburskim o Śląsk i Mazowsze, zajął się układami i w Wyszehradzie nie tylko się rzekł Śląska na rzecz Czech, ale dopłacił jeszcze do tej transakcji 20 tysięcy kop groszy polskich... Kazimierz Odnowiciel umarł w listopadzie; Leszczyński z łaski Szwedów koronował się w listopadzie; powstanie r. 1830 wybuchło w listopadzie.

Możnaby takie dziwne listopadowe objawy fatum narodowego mnożyć. Polska odrodzona — zdawało się — z tym smutnym dziedzictwem listopada zerwała. Przecież radosny fakt odzyskania niepodległości też się wiąże z listopadem.

Ale ostatni listopad, który zaledwie o parę dni mamy za sobą, znów się smutno zapisał. Nowy sejm, niespodziewane dekrety — zdają się na nowo świadczą, że listopad to naprawdę dla Polaków niebezpieczna pora...

## Humor aktualny.

### Dlaczego dyplomaci lubią polowanie?

Małżonka angielskiego ministra spraw zagranicznych, lady Halifax, która towarzyszyła swemu małżonkowi do Paryża, jest osobą ruchliwą i rozmowną, w przeciwieństwie do dość milczącego małżonka. W czasach, gdy tenże był wice-królem Indii, towarzyszyła mu często na polowanie. Opowiadała z zachwytem o łowach na tygrysy, które się strzela z grzbietu słonia.

— Jest to polowanie naprawdę pasjonujące — mówiła — i rozumiem, że dyplomaci lubią je nad wszystko.

— Tak — dodała, widząc zdziwione spojrzenia — bo na tym polowaniu to jest tak, jak w dyplomacji: nigdy nie wiadomo dokładnie, kto kogo poźre.

### WYNAŁAZKI.

— Mówią, że żydzi nie są zdolni do wynalazków. To kłamnia.

— Nie kłamnia panie Gancgit. Proch wynalazł Niemiec, skrzypce Włoch, kompas Chińczyk, lampę naftową Polak, telefon Amerykanin. Żydzi nie wynaleźli nic.

— Pan powiadasz? To ja panu zaraz zaimponuję, bo zapytam pana, kto wynalazł jazdę koleją na gapę? Może nie żydzi, co?

# Na wypadek wojny trzeba mieć zapasy krwi. Jak się dowozi krew ludzką ze Szwajcarii do Hiszpanii

O studentkach, które powrót Zaozlia do Polski okupiły własną krwią.

Wspomniwszy szczegół, na pozór drobny i od osobniony, a urastający zmagła do miary nie tylko już najbardziej podniosłej symboliki uczuć patriotycznych i charytatywnych, ale i do roli niezwykle doniosłego czynnika dla sprawy zachowania zdolności żywotnych sił obronnych. Problem ów, to zagadnienie ofiary krwi dla żołnierza, który własną krew oraz siły oddawać będzie Państwu bezpośrednio już w akcji zbrojnej i pośród trudów wojennych. Mówiąc najkrócej: Danina, a ściślej deklarowanie krwi na FON.

## Krew i Zaozlie.

Nie wszyscy zapewne wjemy, że w ostatnich dniach wrześniowych, w godzinach pełnych napięcia i niespokojnych oczekiwań dla całej Europy, a które to godziny u nas jakże chlubnie i z wyjątkowo świadczą o skupionej własnie, zdecydowanej postawie i zupełnym zespoleniu woli całego Narodu, Polski Czerwony Krzyż rozpoczął już akcję gromadzenia zapasu krwi na wypadek potrzeby i że pierwsze grono zgłoszonych ochotniczo obywateli — z myślą o Zaozliu i w imię najrychlejszego przywrócenia go do Macierzy — zdążyło już złożyć w Warszawie i Krakowie ów najcenniejszy dar — własną krew.

Gromadny i niezwłoczny odzew na odpowiedni apel, dobitnie potwierdził i na tym odcinku, wyrażoną przez społeczeństwo polskie gotowość oddania się do dyspozycji w myśl nakazu chwili. Z inicjatywy dr. Świtalskiej-Fularskiej podjęto akcję zgłoszeń ochotniczych dawczyń krwi, stwarzając w tym celu specjalny punkt rejestracyjny Pierwsza i najliczniej stawiała się na wezwanie młodzież akademicka. Podjęto także rejestrację ochotniczych dawczyń krwi wśród członkiń Rodziny Wojskowej i szeregu innych stowarzyszeń i organizacji kobiecych.

## Gdy potrzeba będzie krwi...

Szybki bieg wydarzeń i zupełny triumf polskiej myśli dyplomatycznej sprawiły, że konieczność dalszej bezpośredniej ofiary krwi na Zaozliu i pośredniej dla Zaozlia przestały być aktualne. Nie przestała natomiast być aktualną i nie przestanie nią być nigdy, dopóki nadal istnieć będzie możliwość zbrojnych rozstrzygnięć między państwowych, sama potrzeba należytego, a obronnego przygotowania się nasze-

go w omawianym zakresie, na nieznaną dzisiaj dzień i na nieznaną odcinek graniczny. Wówczas nie wystarczy zapewne krew dziesiątków czy setek dawców, lecz potrzeba będzie wielotysięcznych rzesz ofiarnych obywateli, odpowiadających liczbą co najmniej liczbę rannych w obronie kraju. Przywrócenie im przelanej krwi, pomniejszenie strat wojennych w ludziach, możliwie szybkie przywrócenie rannych i chorych z trudów wojny do stanu ponownej zdolności bojowej stanie się wtedy — a w zasadzie jest już dzisiaj poprzez odpowiednie przygotowanie rejestracyjne — u obowiązkiem całego pozostałego społeczeństwa, w pierwszym zaś rzędzie i z konieczności, kobiet, zwłaszcza nie pełniących wojskowej służby pomocniczej, posiadających jednak odpowiednie warunki zdrowotne.

Jeśli statystyka ostatnich wojen oraz wojny światowej oblicza straty poniesione w rannych i zmarłych z upływem krwi, czy chorób, już nie na dziesiątki, lecz na setki tysięcy i na miliony, zrozumiałe jest, że i u nas musi być odpowiednio wielka ilość tych, którzy zgłoszą gotowość wspomnianej obywatelskiej ofiary, a gdy zajdzie potrzeba, oddadzą ochotniczo i to w każdej chwili, własną krew żołnierzom walczącym.

## Przetaczanie krwi w medycynie.

Przetaczanie krwi nie jest dla dzisiejszej medycyny nowym zagadnieniem, czy nową metodą leczniczą. Znajduje w niej jednak coraz częstsze i szersze zastosowanie i to nie tylko w wypadkach silniejszych wkrwawień, ale i szeregu różnego rodzaju schorzeń. Odwoływanie się do organizmów zasobniejszych w krew dla wspomnienia organizmów pozbawionych dostatecznej ilości krwi, z jednej strony usprawiedliwione jest zdolnością szybkiego regenerowania krwi — i to na ogół bez uszczerbku dla dawcy — poprzez organizm zdrowy, z drugiej zaś strony wywołane jest koniecznością doraźnego wyrównania nadmiernych strat przy skrwawieniach, czy wycieczeniu u krwioobrotu. Przetaczana krew rekompensuje powstały u chorego niedobór i uodparnia go w okresie przewyciężenia niemocy. Krwioobrotora zostaje niejako odmłodzony, zasilony i pobudzony do decydującej rozprawy z gnębiącym go złem.

Tak oto, w sposób najprostszy i bez wni-

kania zarówno w morfologiczne właściwości krwi, jak i związane z transfuzją fizjologiczne procesy, możemy tłumaczyć sobie korzyści wynikające z przetaczania. Całość zagadnienia jest skomplikowana i stanowi rozległą i podlegającą wciąż dalszym specjalnym studiom dziedzinę wiedzy i umiejętności lekarskiej.

## O grupach krwi.

Nadmienimy tylko, że o ile dawniej t. j. do XIX w. włącznie transfuzja krwi nie zawsze spełniała oczekiwaną od niej leczniczą rolę, ale przeciwnie, niekiedy stawała się niebezpieczna dla chorego, o tyle od początku bieżącego stulecia przetaczanie krwi

Każdy żyrandol staje się piękniejszy w świetle żarówek TUNGSRAM KRYPTON

znajduje już jak najszerze zastosowanie, gdyż przeprowadzanie właściwe nie następuje żadnym obaw i działa wyłącznie lecząco. Rzecz w tym, że nauka (Landsteiner) ustaliła, iż nie tylko ilość, ale i jakość krwi odgrywa rolę. Krew tego samego dawcy u jednego z biorców może być wprowadzana do jego żył z korzyścią dla organizmu, u innego — ze szkodą. To wyjaśniło obserwowane dawniej niepowodzenia. Okazało się, że jedynie krew niektórych ludzi zaliczana do takiej samej grupy zerowej, może być użyta swobodnie w każdym wypadku, natomiast krew ludzka zaliczana do różniących się między sobą grup A, B i AB daje się zastosować z pożytkiem wyłącznie w odniesieniu do chorych o krwi jednoimiennej grupy. Odkrycie to wywołało decydującą, a dobroczynną w skutkach zwrot w stosowaniu transfuzji. Dzisiaj zatem wolno przetaczać krew, o ile nie ma zasadniczych przeciwwskazań, zawsze, bez jakichkolwiek obaw i z pożądanym skutkiem, byle postąpić się właściwą grupą i stosować odpowiednio dozowanie, oczywiście przy należytej technice zabiegu.

## Pogotowie krwi.

Zrozumieliśmy stąd, że wszyscy pragnący być krwiodawcami na wypadek wojny, czy przypuszczalnych katastrof żywiołowych, już dzisiaj powinni się poddać zbadaniu lekarskiemu i dać jednocześnie drobną próbkę krwi w celu ustalenia jej przynależności grupowej. Na tym właśnie, obok samego zgłoszenia akcesu, polega pełny akt rejestracyjny.

Innym ważnym osiągnięciem medycyny jest możliwość przetaczania krwi zarówno w drodze bezpośredniej, t. j. jako krwi świeżej, jak i ustalonej oraz konserwowanej. Pozwala to na wcześniejsze przygotowanie zapasu oraz na przesyłanie go na znaczne nawet odległości. Kierownik Centralnego Instytutu Przetaczania Krwi przy P. C. K., docent dr. Henryk Gnoiński w broszurze „O przetaczaniu krwi“ wydanej nakładem P. C. K., wspomina np., że krew dla rannych w wojnie hiszpańskiej, z uwagi na niewystarczającą już zapewne ilość dawców miejscowych, dowożona była także ze Szwajcarii.

Ze wspomnianego źródła dowiadujemy się również, jak silnie ujęta została już organizacja dawstwa w szeregu państw innych, a także i u nas, zwłaszcza w ciągu lat ostatnich.

Wypadki wrześniowe przypomniały, że konieczność szeroko rozwiniętej akcji dawstwa krwi może się stać nagłą, a w przyszłości może już i nieodparta. Po tym bezboleśnym, na szczęście, przypomnieniu, myślące i czujące — jak zawsze — po obywatelsku społeczeństwo przysięść już będzie musiało o ofiarną pomocą czynnikiem organizującym omawianą akcję.

Na czele tej akcji stoi Polski Czerwony Krzyż. Kończąc wymienimy imiona tych ofiarodawczyń, które zdążyły już złożyć w pamiętnym dniu istotną daninę krwi w imię Zaozlia. Są to pp. studentki: Kaczkowska Helena, Gordziszewska Krystyna, Pudelewicz Janina, Jelec Jadwiga i Chmielewska Regina.

Wobec jednoczesnego przejawiania się w krytycznych dniach pewnych odruchów, wynika z egoistycznej reakcji instynktu samozachowawczego, piękny i obywatelski czyn tych młodych pań zasługuje na tym silniejsze podkreślenie.

Jakże bowiem wielki kontrast rysował się wówczas między formującymi się „kolejkami“ tych, którzy dali upust nieuzasadnionej płochości, tłocząc się do kas oszczędnościowych i tych, które dały tak cenny i altruistyczny wyraz w trosce o dobro kraju.

## Naczelnny Wódz na pogrzebie śp. mjr. Stefana Rago.



Dnia 1 grudnia odbył się w Warszawie uroczysty pogrzeb śp. mjr. Stefana Rago, poległego na polu chwały w dniu 27 listopada br. od kuli czeskiej, na przełęczy Zdziarskiej. Uroczyste nabożeństwo za duszę śp. poległego odprawił w kościele garnizonowym biskup połowy wojsk polskich, ks. dr Gawlina, w obecności naczelnego wodza pana marszałka Śmigłego-Rydza. Przed nabożeństwem reprezentant Rządu i p. ministra spraw wojskowych, gen. Gluchowski udekorował trumnę ze zwłokami śp. mjr. Rago krzyżem za zasługi za dzielność. Na zdjęciu fragment konduktu pogrzebowego. Za trumną — rodzina śp. Zmarłego w otoczeniu oficerów. Przy trumnie widzimy naczelnego wodza marsz. Śmigłego-Rydza.

## Czternastoletni chłopiec trwonik tysiące złotych w nocnych lokalach.

Wilno, 2. 12. Aresztowano tutaj 19-letniego ucznia szkoły handlowej z Piotrkowa, Ryszarda Idziaka wraz z 14-letnim bratem Tadeuszem.

Przy młodzieńcu znaleziono dolarówki i inne papiery wartościowe na łączną sumę około 30 tys. zł.

Chłopiec prawdopodobnie papiery wartościowe wykradł swemu ojcu i wraz z młodszym bratem przyjechał do Wilna by się zabawić...

Ryszarda Idziaka osadzono w areszcie, brata zaś jego oddano pod dozór. W czasie pobytu w Wilnie braciśkowie trwonili pieniądze w lokalach nocnych.





Zrabował zebrałowi 60 groszy. Sąd okręgowy w Wilnie skazał na rok więzienia Siukiewiczza Bolesława za zrabowanie zebrałowi 60 groszy.

**Dziewczęta giną!** Władze policyjne w Łodzi zaalarmowane zostały zaginięciem na przedmieściu Chojny w Łodzi dwóch dziewcząt: 16-letniej Jadwigi Skórczewskiej i 13-letniej Anny Antczak. Obie zaginęły w dniu 23 bm.

**Pożar w Państw. Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego.** W budynkach Państwowego Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego pod Puławami wybuchł pożar. Mimo udziału straży ogniowej i wojska ogień zniszczył zupełnie dwa budynki z narzędziami rolniczymi i zapasami nasion doświadczałnych. Szkody wynoszą około 40.000 zł.

**Za namawianiem do dezercji.** Policja w Zablociu w pow. fryszackim aresztowała Fryderyka Suszyka, Erwina Schindlera i Jarosława Schindlera, którzy namawiali stacjonowanych tam żołnierzy do dezercji na terytorium czeskie. Żołnierze oddali ich w ręce policji.

**Adwokat Hofmoki Ostrowski obrońcą zabójcy śp. ks. Streicha.** Na wokandy Sąd Najwyższy w dn. 20 grudnia znajdzie się sprawa kasacyjna mordercy księdza Streicha w Luboni pod Poznaniem, komunisty Wawrzyńca Nowaka, w dwóch instancjach. Skazanego na karę śmierci. Początkowo obrońcą skazanego wyznaczono z urzędu adw. W. Zaczynskiego, który prosił o zwolnienie. Obecnie Sąd Najwyższy mianował obrońcą adw. W. Hofmoki-Ostrowskiego.

**Biały łazek.** W rychlańskich lasach państwowych (pow. Kępno) zauważono rzadki okaz białego daniela.

**Wyrok na morderców.** Przed sądem okręgowym w Pińsku odbyła się rozprawa przeciwko mieszkańcom wsi Szerokie Pole, pow. brzeskiego, Bazylemu Zańce i Paraskewi Kurzawce oskarżonym o zabójstwo dokonane na 60-letnim Łukaszu Kurzawce. Sąd skazał Bazylego Zańkę na 10 lat, Paraskewię, Kuszawkę zaś na 5 lat więzienia.

**Rozprawa przeciwko Boy-Zeleńskiemu.** Na 2 grudnia wyznaczono w sądzie apelacyjnym rozprawę przeciwko Boyowi-Zeleńskiemu, oskarżonemu przez Konczyńskiego o zniesławienie w recenzji. Sprawa ta była rozpatrywana w lipcu br. przez sąd okr., który skazał Boya na 10 dn. aresztu i 50 zł grzywny. Od wyroku tego zgłoszili apelację zarówno skazany, jak i oskarżyciel prywatny.

**Zlikwidowanie wielkiej szajki przemytniczej.** Placówka straży granicznej w Krakowie wykryła ostatnio szajkę przemytniczą, działającą na terenie woj. krakowskiego i łwowskiego. Szajka ta trudniła się przemytem i sprzedażą zapalniczek, kamieni, sacharyny itp. Wszyscy członkowie szajki zostali z aresztami.

**Smutny obaw zdziczenia młodzieży.** We Włochach bawilo się kilku chłopców. W tym czasie przejeżdżał przez ulicę pociąg kolejki elektrycznej i jeden z chłopców pchnął pod nadjeżdżający wóz towarzysza zabawy, 9-letniego Stefana Jakubowskiego. Chłopiec dostał się pod koła wagonu, które obcięły mu prawą rękę.

## Posiedzenie państwowej rady oświecenia publicznego.

Warszawa (PAT.) Dn. 30. listopada 1938 roku rozpoczęło się w Ministerstwie WR i OP posiedzenie państwowej rady oświecenia publicznego.

Zebrań zabrał pan minister WR i OP, witając na wstępie w gorących słowach p. Piotra Feliksa prezesa polskiej macierzy szkolnej ziem odzyskanych Śląska Zaolzańskiego, długoletniego dyrektora gimnazjum

J. Słowackiego w Orłowej. Następnie w obszernym referacie pan minister omówił perspektywy rozwoju szkolnictwa polskiego na tle innych krajów europejskich, po czym — zgodnie z przewidzianym programem obrad — wygłosił krótkie referaty informacyjne dyrektorowie departamentów ministerstwa WR i OP.

## Ponad 41 milionów złożyło społeczeństwo Trzeci rok działalności „Pomocy Zimowej“.

„Pomoc Zimowa“ rozpoczęła 3 rok swego istnienia w Polsce. Tegoroczną działalność rozpoczęło wydanie szeregu propagandowych odezwo do wszystkich odłamów społeczeństwa. W odezwach tych „Pomoc Zimowa“ wzywa wszystkich obywateli do niesienia jak największej wydatnej pomocy tym wszystkim, którzy nie mają pracy, nie mają z czego, ani gdzie żyć.

Z odezwy, wydanej przez Ogólnopolski Komitet Pomocy Zimowej dowiadujemy się, że w roku ubiegłym, „Pomoc Zimowa“ objęła ponad 330.000 bezrobotnych żywicieli rodzin oraz 600.000 dzieci.

Osiągnięto w gotówce i naturaliach ponad 41 milionów złotych.

„Pomoc Zimowa“ pogłębia swą akcję: równowartość zapracowanych świadczeń wyniosła ponad 11 milionów złotych wobec 5 milionów złotych w okresie poprzednim.

Wydatki na pomoc dla dzieci wyniosły 7 milionów 250 tysięcy złotych wobec 4 milionów 600 tysięcy w okresie poprzednim.

Odezwa kończy się apelem do społeczeństwa, aby i w tym roku nie poskąpiło ofiar na pomoc dla bezrobotnych i ich rodzin.

## Bydgoszcz zdystansowana przez Chorzów?

(ek) Sejmowi śląskiemu przedstawiony będzie projekt ustawy o powiększeniu granic miasta Chorzowa.

Co przewiduje ten projekt? Otóż do miasta Chorzowa miałyby być przyłączona większa część gminy Wielkie Hajduki, liczącej 30 tys. mieszkańców. Z tej gminy do Chorzowa weszłoby 27 tys. mieszkańców, zaś do Świętochłowic 3 tys. Z Świętochłowic weszłoby do Chorzowa część gminy z 2 tys. mieszkańców (należy zauważyć, że miasta i gminy wiejskie na Śląsku bardzo często łączą się ze sobą zabudowanymi ulicami a większość ich jest połączona tramwajami elektrycznymi). Do Chorzowa mają być przyłączone również: Niedźwiedziniec i Namiarki.

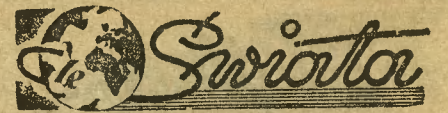
Po tych zmianach Chorzów liczyć będzie 135 tys. mieszkańców (a więc o 6 tys. więcej niż Katowice) i stanie się

największym miastem Śląska, a Świętochłowice, będące gminą wiejską (i siedzibą powiatu) wzrosną o 2 tys. do liczby 32 tys. mieszkańców.

Projekt prawdopodobnie stanie się ustawą. Czy w tych warunkach Chorzów pobije Bydgoszcz pod względem liczby mieszkańców?

### Tajemniczy wisielec.

Tczew. (as) W pobliżu majątku ziemskiego Waćmierek, w powiecie tczewskim, w lesie położonym przy szosie Tczew—Starogard spieszący do pracy robotnicy znaleźli zwisające z drzewa martwe już zwłoki nieznanego mężczyzny w wieku od 30—40 lat. Przybyła na miejsce makabrycznego odkrycia policja z posterunku policji w Subkowach powiadomiła telefonicznie tut. wydział śledczy, który wdrożył energiczne dochodzenia.



Niemcy chcą zbudować największy statek na świecie. Niemiecki projekt budowy największego na świecie transatlantyku pojemności 90 tys. ton zdaje się być bliskim urzeczywistnieniu. Plany budowy podobno są już gotowe. Budowa ma być rozpoczęta z chwilą rozbudowy sztolni w Szczecinie, co ma nastąpić w grudniu br. Na zaprojektowanym transatlantyku podobno będą zastosowane pewne zmiany techniczne, stanowiące rewelacyjny postęp w tej dziedzinie.

— **Konfiskata majątku organizacji katolickich w Kolonii i Akwizgranie.** Z rozporządzenia władz narodowo-socjalistycznych został skonfiskowany majątek Stowarzyszenia Młodzieży Katolickiej archidiecezji kołoińskiej i akwizgrańskiej. W tych dniach Gestapo ogłosiła zakaz wydawania pisma katolickiego „Die Wacht”, które wychodziło w Düsseldorfie.

— **31.500.000 dolarów odszkodowania.** Fałszywe procesy o odszkodowanie na tle niedotrzymanych przyrzeczeń matrymonialnych wzrasta w Stanach Zjednoczonych z roku na rok. W roku bieżącym rozpatrywały sądy amerykańskie przeszło tysiąc podobnych spraw, których wartość powództwa wyraziła się cyfrą 31.500.000 dolarów. W 80 na 100 procesów sumy odszkodowawcze zostały zasądzone.

— **Nie „sława dyktatorowi” lecz „Zdrowaś Maryja”.** Na ostatnim zjeździe burmistrzów miast amerykańskich w Hawanie przemawiał m. in. burmistrz Nowego Jorku La Guardia, który nawoływał do realizowania hasła miłości a nie nienawiści. „Uczmy nasze dzieci miłości bliźniego — mówił — a nie wzajemnej nienawiści, uczmy je, by się modlili: Zdrowaś Maryja a nie okrzyków: sława dyktatorowi!”

— **Rembrandt za 100 franków.** W Brukseli sprzedano na licytacji za 100 fr. obraz który, jak się okazało jest dziełem Rembrandta. Obraz przedstawiający Rachelę oplakującą swe dzieci, zaginął przed 200 laty i mimo poszukiwań nie zdołano go odnaleźć.

— **„Żydowski Dziennik Informacyjny”.** Z dniem 10 listopada zawieszono zostały dotychczas istniejące wydawnictwa żydowskie na terenie Rzeszy. Z dniem 25 listopada zaczął wychodzić jedyny organ żydowski na terenie Rzeszy pt. „Żydowski dziennik informacyjny”. Jest to gazetka ściśle informacyjną w małym formacie 4-stronnicowym.

— **Ważę egipską odkopano w Szwecji.** W miejscowości Barkarby w pobliżu Sztokholmu odkopano grób z czasów Wikingów, w którym znaleziono resztki egipskiej wazy szklanej jaką przed tysiącem lat ustawiano obok zwłok. Puchar pochodzi z okresu 800 do 900 lat przed nar. Chrystusa i prawdopodobnie jest jedynym okazem, jaki znaleziono poza Egiptem. Przypuszczalnie przywieźli go do Szwecji wikingowie.

— **Żydowskie procesy na Węgrzech.** W najbliższych dniach rozpoczyna się tu procesy przeciwko około 50 przedsiębiorstwom żydowskim oskarżonym o pogwałcenie ustawy o proporcjonalności zatrudnionych aryjczyków i żydów.

B. Hofmann



Powieść współczesna.

55)

(Ciąg dalszy)

bezwodnej pustyni — był już u kresu sił, gdy go znalazła karawana handlowa i na pół żywego przywiozła do Adelaide. Umarł tam w szpitalu miejskim. Zdawało się, razem z nim została na zawsze pogrzebana historia wyprawy po bezcenne skarby. Jednak znów ujrzała światło dzienne, gdy na krótko przed śmiercią kapitan Kai Kragg, który w ciągu kilku lat robił australijskie rejsy, umieścił ogłoszenie w „Times”.

De Katt rzucił jeszcze jedno spojrzenie na motorówkę, ocknął się z zadumy i zmagając się z wiatrem, powędrował ku wiosce.

XV.

„Pod Kotwicą”, w starej karczynie rybackiej, położonej w środku osiedla Westerau, ze względu na niepogodę było pustawo. Młodzież przebywała po większej części w dalekich podróżach mor-

skich, trwających nieraz ponad rok, starsi — jeśli już zdążyli powrócić na kutrach — woleli siedzieć w domu i tam popijać swój grog.

W kącie niskiej sali, o szerniałych drewnianych ścianach przesiąkniętych dymem fajkowym, siedziało trzech rybaków i gospodarz „Lutte Vent”. To przewisko zawdzięczał wysokiej tyczkowej postaci, czym się różnił od potężnie zbudowanych wyspiarzy.

Widząc nieznanego gościa, wstał i zapytał, czym może służyć.

De Katt zamówił koniak i szklanek czarnej kawy.

— Czy tu jest telefon? — zwrócił się następnie do gospodarza.

„Lutte Vent” skinął głową, zaprowadził go za ladę i wskazał na drewnianą staroświecką skrzynkę, obok której wisiała kartka z numerami najczęściej używanych połączeń.

De Katt znalazł wśród nich potrzebny mu numer, nakreślił tarczę. Zameldował się portier hotelowy.

— Chciałem mówić z szefem recepcji.  
— Pan będzie łaskaw zaczekać, zaraz poproszę do telefonu — odpowiedział portier.

Po chwilowej przerwie rozległo się w słuchawce:

— Tu szef recepcji. Co szanowny pan rozkaże?

— Mówi Leskatter — odparł de Katt z uczuciem człowieka, któremu w nieodpowiednim momencie zsuwa się maska z twarzy. Z drugiej strony możliwość wypowiedzenia swojego prawdziwego nazwiska w taki prosty i zwykły sposób sprawiła mu ogromną przyjemność. — Proszę pana, zwracam się z polecenia mynheera de Katt, który dziś wynajął pokój w waszym hotelu.

Rzucił ukradkowe spojrzenie w tył i przekonał się, że ten środek ostrożności był potrzebny: „Lutte Vent” gospodarował za ladą i nasłuchiwał pilnie.

— Tak jest, proszę pana — odezwał się szef recepcji. — Pokój jest już przygotowany.

— Otóż mynheer de Katt prosi, żeby powiedzieć, iż nie przyjdzie na noc — ciągnął de Katt. — Ze względu na niepogodę ten pan pozostał u swoich przyjaciół w Amstelkroog.

— Ach, w Amstelkroog?!... Bardzo dziękuję za tę wiadomość...

— Jeszcze jedno — przerwał de Katt. — Mynheer de Katt chciałby wiedzieć, czy doktor van Kosten już powrócił do hotelu?

— Właśnie w tej chwili wchodzi do hallu! — zawołał szef recepcji. — Mam

coś przekazać panu doktorowi, czy go poprosić do aparatu?

— Nie, dziękuję! Mynheer de Katt prosił tylko, żeby powiedzieć panu doktorowi, by się miał na baczności. Pan van Kosten już będzie wiedział, o co chodzi.

— Tak jest, w tej chwili to załatwię. Ze swojej strony proszę uprzejmie zawiadomić mynheera de Katta, że jego rzeczy jeszcze nie nadeszły.

— Dobrze, chociaż wątpię, czy go jeszcze zobaczę. To wszystko. Dziękuję i do widzenia.

De Katt powiesił słuchawkę, udał się na salę i usiadł przy stoliku, na którym już stała gorąca czarna kawa i butelka koniaku. Wypił duży kieliszek, nalał sobie drugi i spojrzął na zegarek — za pięć dziesiąta.

Gdzież ten chłopak się zawieruszył? — pomyślał zaniepokojony.

Już żałował, że mu kazał śledzić Murzyna. Wstał, zbliżył się do ściany, na której wisiało rzędem kilka dzienników na patykach i spróbował czytaniem skrócić oczekiwanie, ale to mu się nie udawało.

Odożył dzienniki i spojrzął na stół w kącie sali. Rybacy, do których już się przysiadł „Lutte Vent”, grali w kości, popijali piwo i gawędzili. De Katt niewiele rozumiał, aczkolwiek słyszał prawie każde słowo, ponieważ mówili w osobliwym narzeczu wyspiarzy.

Nagle drzwi się otworzyły, wiatr załopotał ciężką fryzyską portierą, a po chwili zza niej, ku wielkiej uldze de Katta, wyloniła się postać chłopca.

(Ciąg dalszy nastąpi)



Daladier ma się z czego cieszyć!



Premier francuski Daladier miał zadowolona minę, gdy wygłaszał przemówienie radiowe na temat zalamania się akcji strajkowej.

„Czerwona zaraza“.

Paryż. (KAP). W tych dniach w Paryżu wyświetlano w zamkniętym gronie specjalistów po raz pierwszy antykomunistyczny film pt.: „Czerwona zaraza“. Film ten przygotowany został na zamówienie szwajcarskiej akcji narodowej przeciw komunizmowi i w sposób plastyczny przedstawia wstrząsający obraz krwawego terrorku w Rosji sowieckiej. (Wątpić należy, czy nasze żydowskie wypożyczalnie filmowe film ten sprowadzą).

Projekt nowej ustawy kartelowej.

Warszawa. (PAT). Wniesiony do sejmiku przez ministra przemysłu i handlu projekt nowej ustawy kartelowej, przyjętej na ostatnim posiedzeniu rady ministrów, wprowadza zasadnicze zmiany w dotychczasowym stanie prawnym w stosunku do karteli.

W przyszłości będą mogły legalnie istnieć tylko takie kartele, które nie tylko zagrażają dobru publicznemu, ale które przynoszą gospodarce narodowej konkretne korzyści wskazane wyraźnie w samej treści umowy kartelowej. Kartele obecnie istniejące będą musiały w określonym czasie dostosować się do tego nowego wymogu, gdyż w przeciwnym razie ulegną rozwiązaniu.

W związku z tym zmienia się dotychczasowy deklaratoryjny charakter wpisu do rejestru kartelowego na konstytutywny, uzależniając powstanie kartelu od uprzedniego zgłoszenia do rejestru kartelowego. Umożliwi to ministrowi przemysłu i handlu nie tylko rozwiązywanie karteli gospodarczo szkodliwych, ale także przeszkodzenie ich powstaniu przez odmowę ich wpisu do rejestru kartelowego.

Porządek dzienny Sejmu.

Warszawa, 2. 12. (PAT). Porządek dzienny posiedzenia sejmu Rzeczypospolitej w dn. 2 grudnia 1938 r. o godz. 10 min. 30 obejmuje: pierwsze czytanie projektu ustawy skarbowej z preliminarzem budżetowym na rok 1939-40 i pierwsze czytanie rządowych projektów ustaw: o dotacjach na rzecz Funduszu Obrony Narodowej i o inwestycjach z funduszy państwowych w okresie od dnia 1 kwietnia 1939 r. do dnia 31 marca 1942 r. o przedłużeniu obniżenia komornego, o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ograniczeniu nadmiernych wynagrodzeń w przedsiębiorstwach, o porozumieniach kartelowych.

Na początku posiedzenia wygłosi przemówienie, jak donosiliśmy, wicepremier Kwiatkowski.

Korzystne dla rolników warunki atmosferyczne.

Jak nam donoszą z różnych stron kraju, wskutek pogodnych, ciepłych dni oziminy dobrze się zakorzeniły. Inwentarz w dalszym ciągu jest zaopatrywany należycie w pasze zielone, dzięki pomysłnej vegetacji łąk i koniczyn. Uprawa jesienna pól postępuje przy sprzyjającej pogodzie sprawnie naprzód.

Znachor uśmiercił 11-letniego pacjenta

Ostrów Wlkp. (Ij) Przed sądem w Koźminie toczyła się rozprawa przeciwko znachorowi Sadowskiemu, który podjął się leczenia 11-letniego syna rolnika Poterka. „Kuracja“ ta skończyła się śmiercią pacjenta. Sąd skazał znachora na dwa lata bezwzględnej więzienia i z miejsca polecił odprowadzić go do celi.

O wolność religijną we Francji.

Paryż. (KAP) Podczas kongresu wielkiej partii prawicowej, tzw. Fédération Republicaine, prezes M. Marin wygłosił przemówienie, w którym ostro wystąpił przeciwko antyreligijnemu sekciarstwu, jakie opanowało w ostatnich czasach ministerstwo oświaty, a którego wyrazem są różne rozporządzenia i okólniki tego ministerstwa, przypominające czasy „kulturkampfu“ za rządów Combesa. Na specjalne potępienie — oświadczył p. Marin — zasługuje tajny okólnik, w którym ministerstwo oświaty zaleca dobieranie sił nauczycielskich spośród osób, mających

ukończoną szkołę państwową nie zaś wyznaniową i pochodzących z rodziny o światopoglądzie republikańskim i laicyzycznym. W końcu swego przemówienia przywódca Fédération Republicaine wyraził swą całkowitą aprobatę dla wysiłków, czynionych przez byłych żołnierzy frontowych w kierunku uzyskania dla członków kongregacji zakonnych pełnych praw obywatelskich.

Jak wiadomo ministrem oświaty we Francji jest radykał pochodzenia żydowskiego, p. Zay.

Wielogodzinne narady senatu U. J. P.

po zawieszeniu zajęć na uniwersytecie.

Warszawa, 2. 12. (Tel. wł.) Rozpoczęły się na Uniwersytecie Józefa Piłsudskiego obrady senatu uniwersyteckiego w pełnym składzie. Obrady te trwały przez kilka godzin i poświęcone były ostatnim zajęciom na uczelni, które doprowadziły do środowowej decyzji rektora o zawieszeniu zajęć. Wczoraj ukazało się w salach wykładowych i seminarijnych wyjaśnienie, iż zawieszono są również wszelkie ćwiczenia. Nie odbywają się poza tym egzaminy i colloquia. Z tych też względów nie wiadomo, czy odbędzie się sesja dyscyplinarna przeciwko 19 studentom, która wyznaczona była na połowę grudnia.

Na Politechnice Warszawskiej wzmożono w dniu wczorajszym kontrolę wejściową. Na teren uczelni wpuszczani są wyłącznie słuchacze Politechniki.

W Państwowej Szkole Budowy Maszyn im. Wawelberga i Rotwanda, gdzie od dwóch tygodni zawieszono zajęcia, dotąd nie zapadła jeszcze decyzja co do terminu wznowienia wykładów. Zgłaszający się do uczelni słuchacze, informowani są iż o terminie wznowienia zajęć wywieszono będzie w swoim czasie obwieszczenie o terminie

rozpoczęcia zajęć. Na IV roku studiów Akademii Stomatologii doszło wczoraj na wykładach do kilku incydentów. (r)

Niedopuszczalna metoda reklamowa.

Warszawa (KAP) Głos Przemysłowo Handlowy zwraca uwagę, że na słupach ogłoszonych w Warszawie pojawiły się ostatnio plakaty reklamowe „Odolu“, przy czym na plakatach tych widnieje u góry napis „Odol“, u dołu zaś dopisek: „to Anioł Stróż twego zdrowia“. „Anioł Stróż“ to ściśle katolickie pojęcie religijne, wszczęzione nam od najwcześniejszych lat, razem ze słowami dziecięcej modlitwy. „Odol“ zaś jest fabrykatem niemieckiej firmy Lingnerwerke A. G., znajdującej się w Dreźnie. Posługiwanie się przez cudzoziemską firmę dla celów reklamy pojęciami i wyrażeniami ściśle religijnymi jest nadużyciem i nieprzyzwoitością i winno być jak najsurowiej napiętnowane.

Przy dnie, gośćcu rwie kulszowej MINEROGEN F.F. Apteka Mazowiecka Warszawa, Mazowiecka 10.

Zdarzenia i ludzie.

Dokoła pewnego grobu.

10 listopada 1931 roku zamordowany został w Wilnie przez żydów student Stanisław Waclawski, syn chłopskiej, małorolnej rodziny z Sieniawy w Małopolsce. Pochowano go w Wilnie. Corocznie w rocznicę jego śmierci odbywały się na uniwersytetach polskich nabożeństwa żałobne za spokój, jego duszy oraz akademie, po których najczęściej dochodziło do starć z policją.

W roku bieżącym w przeddzień rocznicy ukazał się w części polskiej prasy oraz w żydowskiej list otwarty o następującej treści:

„Do ogółu Młodzieży Narodowej i organizacji młodzieżowych.

7 lat mija od chwili, kiedy uderzył w nas, rodziców i braci ten bolesny cios — strata syna i brata naszego śp. Stanisława.

Wielki był nasz ból, lecz wierni synowie Kościoła katolickiego zamiast stałej rozpacz i wyrzekań, wyczerpaliśmy swe skromne siły, aby młodsze pokolenie wychować na dobrych synów Polski i Narodu.

Dziękujemy tym wszystkim, komu droga jest pamięć śp. Stanisława, lecz jednocześnie prosimy Was zrozumieć nas rodziców i braci, że coroczne obchody rocznicy śmierci śp. Stanisława, obchody zbyt głośne i niejednokrotnie hałaśliwie kończące się, są dla nas rodziców i braci odświeżaniem zabliznionej już rany, są sprawianiem ponownego nam bólu.

Gońcimy prosimy Was Młodzieży zechciejcie dzień zgonu śp. Stanisława uczcić przez wytrwałą i pilną pracę. Śp. Stanisław odznaczał się zawsze wielką pracowitością i pilnością, to też po przez pracę najbardziej go uczymy, a nam rodzicom i braciom zaoszczędzicie ból odświeżania rany.

Niech Wam Bóg zapłaci za spełnienie naszej prośby.

(—) Maria Waclawska — matka, (—) Piotr Waclawski, (—) Jędrzej Waclawski, (—) Fawel Waclawski — bracia. Sieniawa, 10. 11. 1938 r.“

W związku z tym „listem“ udał się do Sieniawy korespondent „Słowa Wileńskiego“ i tu stwierdził, że w pierwszych dniach listopada br. do Sieniawy przyjechał niejaki p. Michałowski, członek „Służby Młodych“

Ozonu i podsunął rodzinie zmarłego Waclawskiego ów list do podpisania.

Na zapytanie korespondenta „Słowa“, skierowane do brata Waclawskiego Piotra, dlaczego podpisał ten list — ten oświadczył:

„On tu siedział przy stole. Czytał nam ten list. Ładnie napisany. To i podpisał. Kolega brata. Może coś zrobi, żeby nam pomogli, bo u nas bieda“. „Mówił, że to potrzebne dla młodzieży narodowej“.

P. Michałowski doradzał również rodzinie zmarłego, aby sprowadziła zwłoki śp. Stanisława Waclawskiego do Sieniawy i że „z kosztami to onby już załatwił“.

Ów korespondent „Słowa“ wileńskiego przywiózł do Wilna dwa oświadczenia rodziny śp. Waclawskiego. Jedno jest odezwą do młodzieży akademickiej, drugie podziękowaniem za opiekę nad grobem śp. Stanisława. Treść tych oświadczeń wskazuje, że zredagował je pan korespondent „Słowa“.

Podsuwanie do podpisu prostym ludziom oświadczeń, z których wagi oni nie zdają sobie sprawy, nie jest w warunkach polskich nowością, to jednak, co zrobiono ostatnio w Sieniawie jest wyjątkowo niesmaczne. Są rzeczy, których robić nie wolno.

Antypolska demonstracja.

Prasa warszawska i krakowska podała wiadomość ze Lwowa, że grecko-katolicki metropolita Szeptycki wystąpił do premiera Rusi Zakarpackiej, Wołoszyna, listem wyrażającym radość z powołania go na stanowisko szefa rządu Rusi Zakarpackiej. W piśmie swym metropolita Szeptycki pisze m. in.:

„Było dziełem Opatrzności, że premier Wołoszyn objął w ostatniej chwili kierownictwo narodu „ukraińskiego“, ratując go przed obcą niewolą“.

List kończy metropolita Szeptycki następującymi słowami:

„Codziennie modlimy się, aby Bóg dał rządowi karpatoukraińskiemu siłę“.

Tego rodzaju orędzie metropolity Szeptyckiego jest wyraźną demonstracją polityczną, której wymowa jest jasna. Demonstracja taka winna się spotkać z należytą odpową.

TAJEMNICA PIĘKNYCH RĄK

polega na starannem ich utrzymaniu. Przed wyjściem na powietrze i na noc należy natrzeć ręce udelikatniającym i wybielającym Kremem Prałatów, przenikającym w tkanki skóry.

KREM PRAŁATÓW  
PERFECTION

Sprawki żydowskie.

Surowy wyrok na żydowskich „elektryków“

Białystok. Sąd Okręgowy w Białymstoku ogłosił wyrok w procesie 12 żydowskich przemysłowców, oskarżonych o oszukańcze machinacje z licznikami elektrycznymi i systematyczną kradzież prądu na szkole elektrowni białostockiej. Skazani zostali: Hirsz Rajzner na 2 lata więzienia i 500 zł grzywny, Wolf Surazski — 8 mies. i 500 zł, Fajwel Kupliński 8 mies. i 3000 zł z zawieszaniem wykonania kary więzienia na 5 lat, Salomon Zukowski 8 mies. i 500 zł grzywny (z darowaniem połowy kary na mocy amnestii), Jowel i Lejb Gotlibowie po 8 mies. i 2.000 zł grzywny, Mojżesz Machaj 8 mies. i 500 zł grzywny. Wszystkich skazanych pozbawiono praw na 5 lat.

Cukierman i Ska śpiewali

„Czerwony sztandar“ na katolickim nabożeństwie.

Będzin. W czasie Pasterki, odprawianej w dn. 24 grudnia 1936 r. w kościele parafialnym w Będzinie, wtargnęła do kościoła pijana banda, złożona z kilku osób z żydem Izraelem Cukiermanem na czele. Awanturnicy zakłócili przebieg nabożeństwa śpiewając „Czerwony sztandar“. Oburzeni mieszkańcy obezwładnili awanturników i oddali ich w ręce policji.

Postawionych przed sądem 5 awanturników skazał sąd w Będzinie łącznie na 9 lat więzienia.

Sąd Apelacyjny wyrok zatwierdził.

Nie handlować z żydami!

Wilno. W ręce policji wpadł kupiec żyd, Morduch Niemenczyński z ulicy Bazylińskiej, przedstawiciel fabryki rekawiczek. Aresztowany przywłaszczył sobie 2.000 zł zainkasowane w różnych okresach czasu u klientów za zamówienia.

Wyrok w procesie o zajścia w Tworzynkach.

Poznań, 2. 12. Przez trzy dni toczył się w Śremie proces o krwawe zajścia w Tworzynkach w lecie br., w których stracił życie śp. Kłopotowski. Na podstawie bardzo skrupulatnie przeprowadzonego przewodu sądowego, po specjalnej wizji lokalnej i wystuchaniu przemówień prokuratora oraz obrońców wczoraj o godz. 1,40 sąd ogłosił wyrok, na mocy którego główny oskarżony Jerzy Karłowski, który strzelił do śp. Kłopotowskiego w koniecznej obronie własnej, został uniewinniony. Oskarżony Baranowski skazany został za udział w bóje na rok więzienia, oskarżeni Walczak, Pietrzak i Grzeszkowiak otrzymali po 10 miesięcy więzienia. Wszystkim skazanym zaliczono areszt śledczy.

Powództwo cywilne p. Kłopotowskiej nie zostało rozpoznane, a powództwo hr. Żółtowskiego — w wysokości symbolicznej złotówki — przyznane solidarnie od wszystkich skazanych.

Groźny pożar pod Gębicami.

Gębice. (mk) W pobliskiej Dzierżalni powstał w ub. poniedziałek nad ranem groźny pożar w zabudowaniach gospodarczych rolnika Żelaznego Władysława. Pastwą płomieni padła stodoła pełna zbożem, dach słomiany domu mieszkalnego i na oborze. Straty wynoszą około 10.000 zł. Przy czynny pożaru na razie nie zdołano ustalić.

Kto spowodował groźny pożar?

Radziewów Kuj. We wsi Biedowo gm. Kłóbka wybuchł groźny pożar w zabudowaniach rolnika J. Wilińskiego. Pastwą płomieni padła stodoła ze zbiorem zboża, dach słomiany domu mieszkalnego i na oborze. Straty wynoszą ok. 4.000 zł. Budynki ubezpieczone były na sumę zł 1.400. Dochodzenia ustaliły, że pożar spowodował kot pogorzela. Wyrzewujący się pod piecem kot zajął się płomieniem i jak oszalały wpadł do stodoły w słomę, powodując fatalne szkody.

Tajemniczy trup kobiety.

Grudziądz. W ub. środę znaleziono w rowie na łąkach majątku Rogoźno—Zamek w pow. grudziądzkim leżące na wznak w wodzie zwłoki jakiejś starszej kobiety. Ponieważ nie stwierdzono żadnych śladów gwałtownej śmierci są poszlaki, że kobieta zmarła na udar serca. Nazwisko kobiety na razie jest nieznane, podajemy więc kilka szczegółów rozpoznawczych: wzrost około 165 cm, wiek 50—55 lat, włosy ciemnoblonde (siwizna), w górnej szczęce jeden złoty zab. Sekcja zwłok ustali niewątpliwie przyczynę tajemniczego zgonu.



# Sowiecki sąd najwyższy „ogniskiem rewolucji”

Likwidacja „skutków szkodnictwa”. — Czystka w sądach. — Denuncjacje.

Walkę sowieckich władz bezpieczeństwa z t. zw. „wrogami ludu” można podzielić na dwa okresy.

W pierwszym okresie, który zaczął się w grudniu 1934 r. po zamordowaniu Kirowa, represje skierowane były przeciwko wybitnym przewodcom ugrupowań opozycyjnych o znanych nazwiskach i przeszłości rewolucyjnej. W pewnych warunkach mogli oni stać się tymi działaczami, dokola których skoncentrowałyby się wszystkie niezadowolone elementy. Wskutek tego w pierwszym okresie walki z żywiołami opozycyjnymi zwrócono uwagę na pozabawienie grup opozycyjnych ich kierowniczych postaci i osobistości. Stąd też wynikły głośne procesy przeciwko przewodcom opozycji najpierw lewicowej, a następnie prawicowej. Na ławie oskarżonych zasiadali znani „starzy bolszewicy”, jak Zinowiew, Kamieniew, Bucharin, Rykow, Piatakow itd.

Po wytypowaniu przewodców ugrupowań opozycyjnych, ciężar represji komisariatu spraw wewnętrznych zwrócił się przeciwko szeregowym członkom ugrupowań opo-

zycyjnych, a więc owym najbardziej przeciętnym członkom partii komunistycznej, którzy ulegli w większym lub mniejszym stopniu agitacji opozycyjnej. Ten okres zwalczania prądów opozycyjnych w Sowietach nazwano w Moskwie „likwidacją skutków szkodnictwa”.

Przed obliczem sowieckiej sprawiedliwości coraz częściej stawali wyżsi urzędnicy państwowi, funkcjonariusze partyjnych organizacji prowincjonalnych i sowieckich instytucji gospodarczych. Ostatnio prasa sowiecka ujawnia interesujące szczegóły tego właśnie okresu „likwidacji skutków szkodnictwa” i atakuje gwałtownie najwyższy sąd RSFSR, czyli najwyższą instancję sądową, t. zw. Rosyjskiej Republiki Sowieckiej.

Jak wynika z artykułów, sowiecka komisja kontroli przeprowadziła dokładne dochodzenie i zbadała działalność sowieckiego sądu najwyższego. W swych wnioskach komisja oskarża członków sądu najwyższego nie tylko o biurokratyzm, lecz również

o „szkodnictwo”. Sąd najwyższy, jak stwierdzono pozostaje obecnie bez kierownictwa. Ludowy komisarz sprawiedliwości, Dimitrijew, nic nie uczynił, aby oczyścić skład sądu najwyższego od niepożądanych elementów, pozostałych jeszcze z tego okresu, kiedy na czele komisariatu sprawiedliwości stał Krylenko i — jak piszą — jego „kontrrewolucyjna banda”. W końcu nawołują do „zaprowadzenia bolszewickiego porządku” w sądzie najwyższym. W języku zwykłym oznacza to, że sowieckie organy bezpieczeństwa wykryły ponownie „szkodników” w sądzie najwyższym i, że tam odbywa się obecnie t. zw. „czystka”.

W ten sposób, sąd najwyższy Rosyjskiej Republiki Sowieckiej stał się „ogniskiem kontrrewolucji”. Fakt ten rzuca wymowne światło na stosunki, panujące w sowieckim życiu politycznym. Najbardziej jednak znamienym szczegółem jest ta okoliczność że artykuł np. w „Izwestiach” podpisany jest przez trzech członków sądu najwyższego, którzy denuncjują swoich kolegów.

## Z ROSJI SOWIECKIEJ.

### POMNIK DLA WOROZYŁOWA.

W Woroszyłowgradzie (Zagłębie Donieckie, daw. Lugańsk) stanie wkrótce czterometrowej wysokości pomnik marsz. Woroszyłowa. Pomnik przedstawiać będzie postać Woroszyłowa na koniu. Nad wykonaniem pomnika pracuje charkowski „kolektyw rzeźbiarzy”. Na początku r. 1939 ma nastąpić na jednym z największych placów miasta uroczyste odsłonięcie pomnika.

### STACJA BADAWCZA NA KAUKAZIE.

Władze sowieckie ostatecznie zatwierdziły plan budowy stacji badawczej na górze Elbrus (Kaukaz) na wysokości 4200 m. Gmach stacji, w której będzie się mieściło obserwatorium, zostanie zbudowany w formie cylindrycznej. Budowa ma być zakończona w r. 1940.

### PRZEMYSŁ SOWIECKI NA MORZACH.

Arktyczna flotyła myśliwska, stacjonująca w Archangielsku a trudniąca się połowem fok, morsów i innych esaków morskich została wzmocniona łamaczami lodów: „Sibiraków”, „Sadko”, „Rusanow”. W lutym 1939 r. flotyła uda się na morze Białe dla rozpoczęcia łowów. Szczególnie ważne są połowania na morsy i foki, których skóry są cennym artykułem eksportowym. Przemysł sowiecki na morzach północnych przynosi duże zyski.

### „ZWIĄZEK BEZBOŻNIKÓW” WOJUJE.

W ostatnich dniach specjaliści urzędnicy „Związku bezbożników” przy pomocy milicji przeprowadzili rewizję w rejonach: Waldajskim, Staroruskim, Borowickim, Pestowskim i Karelskim. Rewizje ustaliły, że ruch religijny z dnia na dzień wzrasta. We wszystkich wsiach mieszkańcy odbudowali cerkwie, które w czasie nabożeństw przepelnione są wiernymi. W kolchozach regularnie obchodzone są uroczystości kościelne, przy czym popi zagajają modlitwami wszelkie większe prace rolnicze. W związku z tym milicja dokonała aresztowań szeregu osób.

Związek wojujących bezbożników zorganizował w roku bieżącym 14 „jacejek” w kolchozach rejonu kamsko-ustińskiego (republicy tatarskiej). W rejonie tym poprzednio nie było ani jednej organizacji antyreligijnej. Do wygłaszania odczytów o treści antyreligijnej, władze powołały miejscową inteligencję, a w wypadku sprzeciwu specjaliści przedstawiciele GPU zmuszają opornych do czynnego udziału w akcji antyreligijnej.

### Mrówki wypily piwo.

W Australii częste są najścia mrówek na siedziby ludzkie. Niedawno mrówki urządziły napad na Port Darwin. Należały one do szczególnie wielkiego i żarłocznego gatunku, opatrzonego w mocne, bardzo rozwinięte szczęki.

Mrówki zaatakowały przede wszystkim browary, gdzie w podziemiach znalazły kilkadziesiąt olbrzymich beczek z piwem. Najbardziej nie było śladu piwa, ani beczek. Mrówki wypily piwo, a zakażyły beczkami. Zostały tylko żelazne obręcze.

Oczywiście, setki tysięcy napastników potonęły w piwie lub zapiły się na śmierć, ale dalsze miliony dokonały zwycięstwa.

Gry mrówki ruszyły dalej, władze musiały zmobilizować oddziały wojskowe i zastósować gazy trujące.

### Kacik humocystyczny.

#### FORMALISTA.

Do banku „Thompson and Co” w Chicago wtargnęła banda gangsterów.

Jeden z nich podchodzi do okienka kasy i woła:

— Ręce do góry! Dawać pieniądze!  
— Pan będzie łaskaw pofatygować się do następnego okienka... — odpowiada kasjer. — Tu tylko wpłaty!...

#### NASZE DZIECI.

— Tatusiu — zapytuje mała Krysiu ojca — czy boisz się psa?

— Nie, skądże!  
— A wilka?  
— Też nie!  
— A lwa?  
— Nie, nie boję się!  
— Jakto, więc boisz się tylko mamusi

#### MIEDZY ZAKOCHANYM.

— Sprzedajbyś mnie?  
— Nigdy w życiu!  
— Za tysiąc złotych?  
— Nie!  
— Za sto tysięcy?  
— Nie ma mowy!  
— Za milion?  
On z zalem:  
— Kto da za ciebie milion.

#### W JADŁODAJNI.

— Może kawałek wieprzowiny?  
— Kiedyś taka jakaś na oko nie bardzo... Kiedyś się tę świnie zarzynali?  
— A pocijemy ją mieli zarzynać? Sama zdechła!

#### PODWÓJNY RACHUNEK.

Przodownik: — Za pijaństwo zapłaci pan 20 złotych kary...

— Jakto, ppanie przodo... przodowniku, w knajpie dwadzieścia i w komisariacie dwadzieścia? To dwa razy rachunek mam płacić?

#### ROZMÓWKI.

— Dlaczego pan nie siada?  
— Dziękuję, do wczoraj siedziałem.

## Jak została odkryta Ameryka?

Stwierdzono, że odkrywca Ameryki — Krzysztof Kolumb, przedsięwzięcie swą podróż z Hiszpanii na zachód przez ocean, opierał się na wydanej w r. 1414 pracy kancelarza uniwersytetu paryskiego, Pierre d'Ailly, pt. „Imago Mundi”.

Francuski uczyony twierdził słusznie, że ziemia ma kształt kulisty, ponieważ rzuca na powierzchnię księżyc podczas jego zamięcia cień o konturze kołowym. Według niego, promień ziemi wynosi 4500.000 paryskich łokci (aunes). Jest to zaledwie około 1/4 istotnego wymiaru — 6.370 kilometrów. Błąd jest grubo, jeśli się zważy, że w starożytnym Egipcie znano ten wymiar niemal dokładnie.

Na tej zasadzie Kolumb obliczył, że powinien dojechać do wschodnich wybrzeży Chin mniej więcej w przeciągu dwóch miesięcy i rzeczywiście w tym terminie osiągnął ląd, ale nie chiński, lecz wyspy Antylskie.

## Moda na pamiątki.

Wydane swego czasu przez Instytut społeczny w Warszawie „Pamiętniki chłopów” wywołały nie tylko prawdziwą sensację, ale cieszyły się też dużą poczytnością. Obecnie Stowarzyszenie Urzędników Państwowych, w swym organie prasowym, rozpisalo konkurs na „Pamiętnik urzędnika”. Celem tego konkursu, jak podaje redakcja, ma być „niesfalszowany dokument współczesnej epoki, pełnej niepokojów, które nie mogły pozostać bez wpływu na los pracowników umysłowych, a w ich łebie urzędników państwowych”. Nadesłać „pamiętnik” na konkurs może tylko urzędnik państwowy.

## Kto najlepiej zarabia?

Reżyser amerykański Frank Capra jest najlepiej płatnym reżyserem w Ameryce. Zarabia on od filmu 100.000 dolarów. Rocznie realizuje trzy filmy. Do dwóch filmów otrzymuje specjalne premie, wynoszące każda po 50.000 dolarów. Poza tym, jest udziałowcem w zyskach filmu na 25%. Capra podpisał ostatnio długotrwały kontrakt z wytwórnią United Artists na wyżej wymienionych warunkach. Realizować on będzie wspólnie z swym stałym współpracownikiem, scenarzystą Riskinem wielki film dla S. Goldwyna.

Francuski komik filmowy Fernandel, który w Polsce otrzymał przydomek „Ferddek” jest najlepiej zarabiającym aktorem filmowym we Francji. Gaże jego przewyższają wszystko, co dotąd płacono gwiazdom i gwiazdoram w Europie. Za jeden film otrzymuje dzisiaj Fernandel 800.000 franków, co nawet przy słabym kursie franka, stanowi rekord. Jak obliczają fachowcy, biorąc pod uwagę zasięg rynku i produkcji oraz różnice podatkowe, Fernandel zarabia stosunkowo więcej, aniżeli gwiazdorzy amerykańscy! Nie trzeba się zresztą dziwić temu, albowiem Fernandel uczeniwi „zarabia” swoje honoraria, na plebiscytach bowiem popularności aktorów zajmuje pierwsze miejsce nie tylko we Francji, ale także i w wielu innych krajach. Tym tłumaczy się jego fortuna i jego powodzenie u producentów.

## 54 tysięcy zepsutych traktorów.

Po tegorocznej kampanii rolnej do remontu kapitalnego należało skierować 54.000 traktorów, które po jednorazowym użyciu nie nadają się już do dalszej pracy. Prasa sowiecka ustawicznie uskarża się na zbyt wielki stosunek maszyn podlegających ciągłym remontom do całości taboru.

## Jaworzyna w granicach Rzeczypospolitej.



Piękna panorama odzyskanych szczytów górskich: Murań, Hawrań i w dali Lodowy.

## O znaczeniu konkordatów.

Miasto Watykańskie (KAP) „Osservatore Romano” zamieścił w dniu 24. listopada b. r. artykuł znanego pisarza uczonego, jezuity o. Rosa na temat znaczenia i wartości konkordatów. W artykule tym zbijają o. Rosa punkt po punkcie wywody dra Goebbelsa, który twierdzi, iż dzięki konkordatowi Kościół wywyższa się ponad państwo i że jedynie Kościół ma zeń jakieś korzyści. Autor artykułu m. in. podkreśla, że

jest wiele kulturalnych państw, jak Anglia, Ameryka, Holandia i in., z którymi Stolica Apostolska nie zawierała żadnego konkordatu a mimo to w krajach tych nie odczuwa się tak silnie potrzeby takiego zagwarantowania praw katolików, ponieważ są to państwa, gdzie się szanuje prawa innych. Niestety, do takich państw nie należy Trzecia Rzesza.

## Rywal „Latającego Holendra”.

Człowiek, któremu nigdzie nie wolno wylądować.

Bohater znanej opery wagnerowskiej „Latający Holender”, osnutę na stworzonej przez Heinego legendzie, znalazł obecnie nowoczesne wcielenie w osobie niejakiego Jana Dulanszuka. Podobnie, jak ów legendarny Holender, musi bowiem i on bezustannie tułać się na morzu.

A stało się to dlatego, że na nieszczęście swoje urodził się przed 40-tu laty, w miejscowości Hatna, która wówczas należała do Austrii, a po wojnie przypadła Rumunii. Ponieważ w przepisany terminie nie poczynił starań o obywatelstwo rumuńskie, otrzymał w 1933 r. zawiadomienie, że nie może go już uzyskać. Wobec tego postanowił wyemigrować do Ameryki, oczywiście bez pa-

szportu. Udało mu się wprawdzie „przeszarcować się” na statek, przy wylądowaniu wszakże w Nowym Jorku przyłapano go i odesłano tym samym statkiem napowrót do Europy. Odtąd stał się nowoczesnym „Latającym Holendrem”. Nigdzie bowiem nie pozwolono mu wylądować.

I tak tuła się on na statku noszącym nazwisko „Prezydent Roosevelt”, po oceanie Atlantyckim. Według praw międzynarodowych bowiem, statek ten zobowiązany jest „przewozić go”, aż który z krajów pozwoli mu na wylądowanie. Jeśli żaden kraj nad tym tułaczem się nie zlituje, będzie on musiał, jak bohater opery wagnerowskiej, bezustannie krążyć po morzu.

## A jednak nietoperze są pożyteczne!

Nie lubimy nietoperzy; są brzydkie i niesamowite. Ludzie przesadni uważają nawet nietoperza za zwiastuna nieszczęścia. W rzeczywistości nietoperz jest bardzo pożyteczny: niszczy szkodliwe owady w olbrzymich ilościach.

Uczeni twierdzą, że obiad nietoperza składa się z setek tysięcy komarów, lub in-

nych szkodliwych roślin, czy zwierząt, owadów. W okolicach, gdzie panuje malaria, użyteczność nietoperzy jest wprost nieoceniona, bez nich bowiem miejscowości stałyby się zupełnie niemożliwe do zamieszkiwania. Nietoperze przynoszą również dużą pomoc rolnictwu, gdyż niszczą szkodniki roślinne.



# Z Wielkopolski i Pomorza

NASZ SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

## INOWROCŁAW

**Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Inowrocławiu** mieści się od dnia 1 grudnia br. przy ul. Królowej Jadwigi 22/23 (naprzeciw magistratu).

**Biblioteka Tow. Czyteln. Ludowych** mieści się w Domu Katolickim przy ulicy Plebana. Otwarta jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17 do 19.

**Biblioteka Kolejowego Przysp. Wojsk. w świetlicy „Ogniska”** przy ul. Magazynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19.

**Biblioteka miejska** czynna jest codziennie od godz. 17 do 18 w soboty od 17 do 19.

**Nocny dyżur** pełni apteka „Pod Złotym Lwem”.

**Karetka sanitarna**, telefon 276 czynna w dzień i w nocy.

### REPERTUAR KIN:

**As:** „Zgrzeszyłam”.  
**Słońce:** „Gehenna”.  
**Stylowy:** „Byłam szpiegiem”.  
**Świt:** „Marco Polo”.

**Z obrad przemysłowców.** Pod przewodnictwem prezesa p. J. Dziocha odbyło się w kawiarni „Wiedeńskiej” zebranie Tow. Przemysłowo-Rzemieślniczego. Referat pt. „Polski przemysł, handel i rzemiosło gwarancją niepodległości gospodarczej” wygłosił p. Roman Głuszkowski. W dyskusji stwierdzili zebrani konieczność popierania tylko polskiej i chrześcijańskiej wytwórczości oraz polskiego handlu, jak i potrzebę uświadomienia szerokich mas społeczeństwa. Po złożeniu sprawozdania ze zjazdu rzemiosła w Bydgoszczy przez p. Różańskiego, zebrani uchwalili wziąć udział w tygodniu propagandowym polskiej wytwórczości od 4 do 11 grudnia br. i wystawić wóz, reprezentujący Tow. Przem.-Rzem.

**Zjazd rodzicielski liceum pedagogicznego.** W liceum pedagogicznym w Inowrocławiu odbył się zjazd rodziców uczennic tego zakładu. Celem zjazdu było omówienie z rodzicami spraw, związanych z drogami i metodami przygotowania kadr nauczycielskich, szczególnie sposobów przygotowania młodzieży do zawodu nauczycielskiego. Zjazd zagała przelożona liceum pedagogicznego p. dr. Szafranówna, a przewodniczyła zjazdowi p. Czownicka. Po odśpiewaniu przez uczennice pieśni Moszyńskiego „O ziemię” wygłosiła p. dr. Szafranówna referat, w którym przedstawiła ideał polskiej nauczycielki, sprawy wychowawcze, sprawy przygotowania społecznego uczennic itp. W dyskusji na poruszone tematy wyrazili rodzice zadowolenie z celu tego zjazdu, prosili o częste zwoływanie takich zjazdów, aby mogli swe córki tak wychować, jak wymagają tego polskie racje państwowe i narodowe, pomagając dzięki temu gronu nauczycielskiemu w pracy wychowawczej. Zjazd zakończył się wspólnym obiadem rodziców, grona nauczycielskiego i uczennic, zwiedzeniem zakładu, wystawy rysunków i robót.

**Z notatnika policjanta.** Za paserstwo przytrzymała policja Stanisława i Marię Kochów, zam. w Inowrocławiu przy ul. Wąłowej 43. Z szafki wystawowej przy Rynku nr 2 skradziono około 20 sztuk fotografii i bilecików. Straż kolejowa przytrzymała za jazdę koleją bez biletu: Jerzego Brandenbura, Jana Stefana Lewandowskiego i Tadeusza Pękackiego z Torunia, których osadzono w areszcie. Post. Olejnik znalazł przy ul. Mińskiej rower, który można odebrać w komisariacie P. P.

**MOGIŁNO.** (mk) Zorganizowany został kurs dokształcający dla poborowych. Kurs potrwa 2 lata i odbywać się będzie 2 razy w tygodniu w szkole powszechnej nr 1. Wykładają nauczyciele.

P. prokurator umorzył śledztwo przeciwko pp. F. Poradzie, M. Michalskiemu i St. Maciejewskiemu, wszystkich podejrzanych o rozrzucanie ulotek, nawołujących do niegłosowania.

W obecnej porze zakwitły u kolejarza Jędrzejewskiego maliny i truskawki, u p. Bańkowskiego zakwitły śliwy, jabłonie i maliny, a u p. Idziaka przy ul. Hallera — czerwone róże.

**KWIRCISZEWO.** (mk) Rozwijające się pomyślnie pod przewodnictwem ks. prob. Soltyskiego przysposobienie rolnicze przy K. S. M. Z. w Rządkwie zorganizowało w roku bież. konkurs hodowlany na wszelkiego rodzaju plody ziemne. Zakończenie konkursu połączone z wystawą eksponatów, uzyskanych przez konkursistki. Wystawa cieszyła się wielkim powodzeniem zwiedzających.

**TRZEMESZNO.** (mk) Wlkp. Zw. Rzem. Chrześc. organizuje kurs dokształcający dla rzemieślników i kurs księgowości dla wszystkich. Zgłoszenia w szkole dokształcającej. — Naczelnik sądu grodzkiego p. sędzia Kuczowski zrezygnował z zajmowanego stanowiska i przenosi się do Leszna, gdzie otwiera kancelarię.

**ŻNIN.** W ub. niedzielę w Domu Katolickim odbył się regionalny zjazd inteligencji, zwołany z ramienia archidiecezjalnego instytutu Akcji Katolickiej. Na intencję zjazdu odbyła się msza św. i kazanie, wygłoszone przez ks. prof. Banaszaka z Poznania. Obrady zagał p. aptek. Wł. Stark, przewodniczył p. starosta Wuyek. Mgr Cieśliński z Poznania wygłosił referat o znaczeniu uchwały synodu jasnogórskiego dla życia katolickiego Polski, a p. dr. Kończal z Barcina referat o misji współczesnego katolika. Po przerwie obiadowej wygłoszali referaty pp. dr. Paruszewski i prof. Łazarewicz. W dyskusji uchwalono brać udział w rekolekcjach zamkniętych i utworzyć koło studiów katolickich. Zjazd zakończono wspólnym śpiewem „My chcemy Boga”.

— Zawarli związek małżeński pp. L. Śmiejkowski z St. Salfianówną, oboje ze Żnina. „Szczęść Boże!”

**GNIEZNO.** (fb) „Dzień podchorążego” był w Gnieźnie bardzo uroczysto obchodzony. W dniu 28 ub. m. odbył się wieczorem capstrzyk i apel poległych na dziedzińcu pułku piechoty. Właściwe uroczystości rozpoczęły się następnego dnia nabożeństwem w kościele oo. Franciszkanów, w czasie którego piomienne kazanie wygłosił ks. kpt. Krukowski. Na rynku wobec liczonej publiczności, oddziałów wojska i organizacji p. w. nastąpiło zaprzysiężenie dw. kursu podchorążych rez. Poczet sztandarowy wystąpił w mundurach historycznych z r. 1831. Następnie odbyła się imponująca defilada, a potem wspólny obiad zaproszonych gości z nowozaprzyśiężonymi „strzelcami z cenzurem”. Wieczorem zorganizowali podchorążowie udałą rewiew wokalnno-muzyczną.

Pod przewodnictwem p. kpt. Smolarskiego odbyło się w sali Domu Kupiectwa Polskiego walne zebranie Polskiego Białego Krzyża. Sprawozdanie z rocznej działalności wygłosił wiceprezes p. insp. Magoński, a sprawozdanie kasowe przedstawił p. Brzeziński. Saldo kasowe wynosi 796 zł. Po dyskusji udzielono zarządowi jednogłośnie absolutorium, po czym dokonano wyboru nowego zarządu, do którego weszli pp.: not.

## Jak się żydzi czują w Zbąszyniu...

**Zbąszyn.** Jak dotąd w Zbąszyniu zaszyły nieznaczne zmiany w zaludnieniu żydów i zbąszyniacy nadal znajdują się w mniejszości. Jednak stan ten nie wpływa ujemnie na ogólna poczucie mieszkańców, gdyż każdy — a nawet bezrobotny — zarabia choć skromnie i rzetelnie za wynajem mieszkań.

Wobec braku odpowiednio zdrowotnych pomieszczeń stan zachorzenia jest bardzo poważny i niepokojący na przyszłość, jednakże przy dostatecznej opiece lekarskiej i pielęgniarskiej liczba chorych zmniejszyła się z tysiąca do sześciuset osób i chociaż

sa to przeważnie lżejsze wypadki, to pomiędzy innymi zachodzą wypadki poważne, a ostatnio nawet wypadek szkarlatyny. Dotychczas zmarło sześć osób, a dalszych sześć uległo chorobom umysłowym. Szpital powiatowy w Nowym Tomyślu jest kompletnie przepelniony chorymi. Obecny stan pobytu najprawdopodobniej nie ulegnie zmianie w najbliższej przyszłości, gdyż komitet zawiera umowy o pomieszczenie wysiedleńców na dłuższe czasokresy, a obecnie nawet przystąpił do urzędzenia szkoły dla młodzieży żydowskiej.

**ŚWIECIE.** (t) Tow. Kupców Samodzielnym odbyło we wtorek 29 ub. m. swe zebranie, na którym prezes p. dyr. Braun w słownym wstępnym wspomnianiu o przyłączeniu Zaolzia do Polski i 20-leciu pracy w odbudowie wyzwolonej z pięć niewoli Ojczyzny. Zebranie uczciło też pamięć zmarłego członka śp. Zymunta Szczepańskiego. W sprawach organizacyjnych zaznajomiono się z problemem dokształcania kupieckiego. Wybrano komisję z pp. Kierzkowskiego, Linetteja, Kruzińskiego i Świtlika, która opracuje program obchodu tygodnia propagandy kupiectwa w Świeciu.

**KORONOWO.** Wyrokiem tuł. sądu grodzkiego skazany został na rok więzienia Franciszek Błaszak z Koronowa za kradzież świnii, dokonana we wrześniu na szkodę właściciela maj. Stopka.

W ub. tygodniu zlikwidowała tutejsza policja szajkę złodziei rowerowych, w skład której wchodził bracia Bugajscy ze Strona i Solca Kujawskiego. Sprawców policja odstawiła do sądu w Koronowie, który po przesłuchaniu osadził ich w tut. więzieniu. Szajka ta ma na sumieniu szereg kradzieży.

W szkole powszechnej nr 2 odbyło się w obecności przedstawicieli władz z p. wicestarostą mgr Nowakowskim na czele otwarcie kursów dokształcających dla przedporobowych. O znaczeniu i wartości kursów mówił p. wicestarosta. Kursy odbywać się będą w Koronowie we wtorki i czwartki w szkole nr 2 o godz. 18.

**CHEŁMNO.** (lm) Repertuar kin: „Apollo” „Wrzos”; „Uciecha” „Tango Notturmo”.

— Komitet okręgowy Tow. Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych w Toruniu przesłał dla szkół powszechnych pow. chełmińskiego 24 mapy fizyczne Polski, 16 map politycznych Polski, 18 map fizycznych Europy, 6 globusów itp. Łączna wartość przesłanych pomocy naukowych wynosi 2292 zł czyli więcej, niż zebrano na terenie powiatu w czasie ostatniego Tygodnia Szkoły Powszechnej. Dzięki tej wydanej pomocy Towarzystwa, nie ma obecnie w pow. chełmińskim ani jednej szkoły, któ-

ra by nie posiadała wymienionych pomocy naukowych.

**CHODZIĘŻ.** (bf) W czasie przechwałek na temat, kto silniejszy, robotnik Alfred Bahr uderzył swego kolegę Bertolda Anklama z Jeziorek tak nieszczęśliwie, że ten doznał złamania małej kości u lewej ręki. Za czyn ten odpowiadał Bahr przed sądem, który skazał go na tydzień aresztu z zawieszeniem na 2 lata oraz na zapłacenie kosztów sądowych w wysokości 5 zł.

W sali posiedzeń rady miejskiej odbyło się zebranie lokalnego komitetu oywatelskiego do walki z bezrobociem. Na zebraniu tym omówiono szczegółowo plan zrealizowania tegorocznej pomocy zimowej i wybrano ścisły komitet w składzie: burm. Koppe — przewodniczący, L. Głowik — wiceprzewodniczący, M. Sławiński — sekretarz, Br. Niedopyta — skarbnik. Przewodniczący komisji kwalifikacyjnej: Fr. Górzny, komisji odwoławczej: rejent Unruh, komisji finansowo-rozdzielczej: St. Stepniak. Komisja rewizyjna: St. Nowacki, Wł. Stanek, E. Paluszkiwicz i H. Warmbier. Komitet rozpoczął swą pracę z dniem 1 bm.

**OSTRÓW WLEP.** (lj) Złotym krzyżem zasługi po raz drugi odznaczony został starosta pow. ostrowski p. dr. Józef Ekkert — za zasługi w służbie państwowej.

Wobec wypłacenia całej zaległości, robotnicy maj. Sieroszewice i Rososzyca (pow. ostrowski) po dwutygodniowym strajku podjęli na nowo pracę.

Do stojącego przy ul. Kaliskiej samochodu uciepli się uczeń szkolny Kubica z Krępy. Kiedy samochód ruszył w dość szybkim tempie lekkomyślny chłopak upadł na bruk, odnosząc dotkliwe obrażenia na całym ciele.

Następnie rozpalono ognisko na boisku sportowym. 29 ub. m. odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele poklasztornym a o godzinie 11 na dziedzińcu uroczyste złożenie przysięgi. Na zakończenie uroczystości odbyła się akademie w sali Domu Kat.

**DZIAŁDOWO.** 26 ub. m. na szkodę rolnika Domzalskiego Bernarda w Małym Łącku pow. działowskiego, sponął stóg żyta, wartości ok. 600 zł.

**CHOJNICZE.** (s) 29 ub. m. przed s. o. w Chojnicach toczyła się rozprawa karna o nieumyślne spowodowanie śmierci pacjenta. Na ławie oskarżonych zasiadli dr. Jan Lemańczyk z Kościerzyny, siostra Radomila i pielęgniarz Stanisław Frączak. Przewód

**Godzina rozsądku już wybiła!**  
**Dziś większość żąda tylko**  
**dobre polskie budynie i galaretki**



19886)

sądowy wykazał, że w dniu 19 maja br. niej. Paweł Mania, korzystając z nieobecności personelu szpitalnego w Kościerzynie, schwyłił za przewód elektryczny tak niefortunnie, że kiedy na salę przybył pielęgniarz Frączak, pacjent już nie żył. Śmierć nastąpiła prawdopodobnie wskutek porażenia prądem. Po skończonym przewodzie i orzeczeniu biegłych, sąd skazał Stan. Frączaka na 7 mies. więzienia z zawiesz. na 2 lata, a r. Jana Lemańczyka i siostrę Radomilę uwolnił od winy i kary.

**WŁOCŁAWEK.** Brązowym medalem za długoletnią służbę zostali odznaczeni przez wojewodę pomorskiego dyrektor KKO m. Włocławka i czterech pracowników: J. Chwiast, Konarski, Krzemienicki i Grabowski.

W sali rady miejskiej 29 ub. m. odbyło się roczne walne zebranie włocławskiego koła Polskiego Białego Krzyża pod przewodnictwem dyrektorki L. Degen-Słóarskiej. Po odczytaniu protokołu i przyjęciu sprawozdań z działalności wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli pp. Wawrzyniecki, Dziubkova, prof. Mirska i kier. Nowicki. Na zakończenie przemówił ptk. Sudoł, który podkreślił pracę i zasługi PBK, dziękując jednocześnie zarządowi i członkom za serdeczny stosunek do wojska.

W ub. niedzielę Rodzina Rzemieślnicza przy włocławskim Związku Rzemieślników Chrześcijan obchodziła bardzo uroczysto pięćdziesiątą rocznicę swego istnienia.

## GRUDZIADZ

**Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego”** mieści się przy ul. Toruńskiej 22, tel. 1294. Biuro czynne od godz. 8—18-aj.

**TGL Biblioteka i Czytelnia** (ul. Legionów 28) otwarta od godz. 11—12 i 17—19 (w soboty tylko do godz. 18).

**Pogotowie pożarnicze tel. 11-11.**

**Nocny dyżur pełni:** apteka „Pod Koroną”, Wybickiego 39, tel. 1437 i apteka „Pod Gwiazdą”, Chełmińska 26, tel. 1259.

### REPERTUAR KIN:

**Apollo:** „Florian”.  
**Gryf:** „Gehenna”, według H. Mniszek.  
**Orzeł:** „Kłeska białej kobry”.

**Z obrad Stow. Mężów Katolickich.** Pod przewodnictwem prezesa p. Maćkowiaka odbyło się we wtorek w salce parafialnej zebranie SMK przy licznych udziałem członków. Na wstępie uczczono pamięć zmarłego członka śp. Jana Kellasa, po czym asystent kościelny stowarzyszenia ks. Sobisz wygłosił przemówienie o sakramencie małżeństwa. Referat o ubezpieczeniu na życie wygłosił p. insp. Wojciechowski. Z kolei omówiono szereg spraw organizacyjnych oraz sprawę obchodu gwiazdkowego, który postanowiono urządzić 29 grudnia w sali parafialnej.

**Złodzieje w rzeźni miejskiej.** Do ubikacji biurowej mieszczącej się w tut. rzeźni miejskiej włamali się przez okno w ub. wtorek jacyś osobnicy którzy skradli z biurka 55,70 zł gotówki. Akcja była widocznie przygotowana, gdyż złodzieje zabrali „na wyprawę” długi, którym rozbili biurko. O kradzieży powiadomił policję poszkodowany kupiec Samuel Temerson.

**Cech fryzjerski przy stole obrad.** W ub. poniedziałek w „Gospodzie Rzemieślniczej” odbyło się zebranie cechu fryzjerskiego pod przewodnictwem st. cechu p. Poplewskiego. Po omówieniu spraw podatkowych oraz akcji pomocy zimowej bezrobotnym, st. cechu p. Poplewski wygłosił obszernie sprawozdanie ze zjazdu rzemiosła w Bydgoszczy, po czym przyjęto do cechu nowego członka w osobie p. Rulewskiego z Grudziądza, zaś p. Neumanowi z okazji 40-lecia mistrzostwa wręczono artystycznie wykonany dyplom. Z okazji zbliżających się wyborów do rady miejskiej wywiązała się obszerna dyskusja, w wyniku której uchwalono wziąć udział w wyborach i poprzeć kandydatów rzemiosła.

**TCZEW.** (as) Główna swego czasu sprawa adwokata dr. Stanisława Kaznowskiego z Tczewa, skazanego przez tut. sąd grodzki za przywłaszczenie sobie 1.000 zł na szkodę klienta swego żyda Berkowicza na 6 mies. więzienia z zawieszeniem, znalazła obecnie swój epilog przed sądem okręgowym jako instancją apelacyjną. Sąd okr. wydał wyrok skazujący adw. dr. Kaznowskiego na 6 mies. więzienia z zawieszeniem wykonania kary na 5 lat, 500 zł grzywny, oraz pozbawienie prawa wykonywania zawodu adwokackiego na 3 lata. Zasadzony wniósł kasację.

**BRODNICA.** (jl) Dnia 29 ub. m. odbyło się na dziedzińcu koszarowym uroczyste złożenie przysięgi szkoły podchorążych rezerwy. Uroczystość rozpoczęła się przeddzień o godz. 18 alarmem i rozpaleniem ogniska na wzgórzach Brodnicy oraz przemarszem podchorążych przez miasto, do których przyłączyły się organizacje ZHP, Sokół, KSM itp.



# Kronika Gdynńska

Gdynia, dnia 2 grudnia 1938 r.

Redakcja i administracja mieści się: Skwer Kościuszki 24, (nad cukiernią Fang-rata), tel. 14-60.

## Nocny dyżur pełnią apteki:

Pod Grytem, Starowiejska, tel. 51-29.  
Świętojańska, vis a vis komisariatu.  
Bałtycka, ul. Śląska 42.  
Magistra Grodzkiego, Morska 155.  
Nadmorska w Oriowie, ul. Orłowska.

## REPERTUAR KIN:

Bajka: „Ziemia błogosławiona”.  
Bodega: „Blask i cienie kobiety”.  
Lido: „Gehenna”.  
Lilly-Chylonia: „Łódź śmierci”.  
Morskie Oko: „Żebrek w purpurze”.  
Miraż-Orłowo: „Hotel Savoy 217”.  
Polonia: „Gwiazda Riwier”.  
Zorza-Grabówek: „Kościuszkę pod Racławicami”.

— **Włeczór najpiękniejszych bajek i gościnnie św. Mikołaja** organizuje Teatr dla dzieci „Jaskółka” w Ognisku Polskiej YMCA pod Kamienną Górą, w niedzielę 4 grudnia o godz. 16.

— **Ekspedycja kolejowa w Gdyni** zawiadoma przedsiębiorstwa na terenie portu rybackiego o konieczności zamawiania wagonów pod ładunki pisemnie, a nie jak to było dotychczas praktykowane, na drodze telefonicznej. W związku z powyższym nowym zarządzeniem szereg przedsiębiorstw portu rybackiego wysuwa zastrzeżenia, uważając wprowadzenie go w życie jako uciążliwe.

— **Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Gdyni**. W dniu 30 listopada odbyło się w lokalu Instytutu Bałtyckiego pod przewodnictwem prezesa Sądu Okręgowego, Jarosława Czarnińskiego, posiedzenie Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Nauk, na którym uchwalono powołać już w najbliższym czasie do życia sekcję prawniczą, a następnie sekcję humanistyczną i przyrodniczą. O pomysłowym rozwoju Towarzystwa i jego popularności na terenie Gdyni świadczyły stały wzrost członków, których Towarzystwo liczy obecnie około 100.

— **O nazwach gdyńskich przedsiębiorstw** handlowych i przemysłowych mówić będzie na zebraniu, urządzonym staraniem Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Gdyni, mgr Wł. Biermański. Zapraszamy na tę imprezę jak najszersze warstwy publiczności, przypominamy, że odbędzie się ona w piątek, o godz. 19, w sali Izby Przemysłowo-Handlowej, ul. 10 Lutego 24.

— **„Bessarabia” i „Transylwania”**. Podczas, gdy „Polonia” spoczywa na urlopie po trudach długotrwałego przewożenia żydów do Palestyny, na szlaku śródziemnomorskim „Constanza — Alexandria” rozpoczęły służbę dwa wspaniałe statki pasażerskie rumuńskie „Bessarabia” i „Transylwania”. Rozwijają one szybkość 25 mil na godzinę.

— **Tegoroczne połowy śledzi na morzu** północnym, przeprowadzone przez statki polskich towarzystw dla połowów dalekomorskich w częściowym oparciu o porty holenderskie, jako bazy operacyjne przyniosły 58.094 kantjes śledzi, złowionych w czasie 105 podróży, podczas gdy w roku 1937 dały one 53.881 kantjes.

## Wyciąć i zachować!

### Ile kosztuje rozmowa telefoniczna?

W związku z uruchomieniem centrali międzymiastowej w Gdyni, podajemy dla wygody naszych czytelników zestawienie opłat za rozmowy 3-minutowe do niektórych częściej żądanych miejscowości z zapleczka.

| Nazwa miejscowości | OPLATA W CZASIE |              |         |
|--------------------|-----------------|--------------|---------|
|                    | 8-19 zł         | 19-24 6-8 zł | 24-6 zł |
| Brodnica n. Dr.    | 3,—             | 1,80         | 0,80    |
| Bydgoszcz          | 3,—             | 1,80         | 0,80    |
| Chełmno            | 3,—             | 1,80         | 0,80    |
| Chojnice           | 3,—             | 1,80         | 0,80    |
| Cieszyn            | 5,—             | 3,—          | 2,—     |
| Gniezno            | 3,50            | 2,10         | 1,20    |
| Grudziądz          | 3,—             | 1,80         | 0,80    |
| Hel                | 0,40            | 0,25         | 0,25    |
| Inowrocław         | 3,—             | 1,80         | 0,80    |
| Jastarnia          | 0,50            | 0,30         | 0,30    |
| Kartuzy            | 1,—             | 0,60         | 0,40    |
| Katowice           | 4,50            | 2,70         | 2,—     |
| Kościierzyna       | 2,—             | 1,20         | 0,80    |
| Nakło n. Not.      | 3,—             | 1,80         | 0,80    |
| Pelplin            | 2,—             | 1,20         | 0,80    |
| Poznań             | 3,50            | 2,10         | 1,20    |
| Puck               | 0,50            | 0,30         | 0,30    |
| Reda               | 0,30            | 0,20         | 0,20    |
| Rumia Zagórze      | 0,20            | 0,15         | 0,15    |
| Starogard          | 2,00            | 1,20         | 0,80    |
| Świecie n. W.      | 3,00            | 1,80         | 0,80    |
| Tczew              | 1,00            | 0,60         | 0,40    |
| Toruń              | 3,—             | 1,80         | 0,80    |
| Tuchola            | 3,—             | 1,80         | 0,80    |
| Warszawa           | 3,50            | 2,10         | 1,20    |
| Wąbrzeźno          | 3,—             | 1,80         | 0,80    |
| Wejherowo          | 0,50            | 0,30         | 0,30    |
| Żukowo             | 0,50            | 0,30         | 0,30    |

# Żywe srebro Rumunii. Cornelin Codreanu nad polskim morzem.

Gdynia. Cały świat cywilizowany wstrząśnięty jest tragiczną śmiercią **Cornelina Codreanu** i jego 13 towarzyszy, zamordowanych przez nieznanych jak dotąd sprawców, którzy może nigdy wykryci niebędą. Cornelin Codreanu wraz ze swymi przyjaciółmi politycznymi byli przez pewien czas na naszym wybrzeżu w r. 1935 na Obozie pod Roze-wiem, gdzie zaskarbili sobie żywą sympatię. „Jak żywe srebro” opowiada nam o śp. Codreanu ktoś z jego gdyńskich znajomych. Wielka inteligencja, postawa pełna godności, fanatyczna miłość Ojczyzny cechowały zgasłego tragicznie. W obozie oddano młodym Rumunom do dyspozycji osobne namioty. Codzien-

nie rano uroczyste podnosili flagę narodową, wieczorem zaś zdejmowali ją po modlitwie z pełnymi honorami. Barwne organizacyjne ich stroje wzbudzały prawdziwy zachwyt, a cudne pieśni narodowe, które śpiewali z przejęciem, czarowały polskich słuchaczy. Z młodzieżą polską rozmawiali zawsze po francusku. Interesowali się żywo Gdynią i naszymi osiągnięciami nad odczyszczeniem morzem, wiedziali nasz starożytny Puck i wzięli też udział w uroczystości, która odbyła się wówczas w Lisim Jarze z okazji pobrania ziemi na kopiec śp. Marszałka Piłsudskiego na Sowińcu.

## Listy do króla-siłacza.

Gdynia. „Król żelaza” ma Radwan produkował się ostatnio w Krakowie w rodzinny swym mieście.

Warto w związku z tym przypomnieć popularność „młynarza, który gryzie żelazo”. Świadczą o niej m. in. liczne listy, jakie z całej Polski dostaje. „Król Stanisław” mógłby sobie już zapewne wytapetować salę tronu, zwłaszcza listami miłosnymi od nieznanymi wielbicielkami, których liczby niebawem kroczy. Nie ukrywa ich zresztą i prawo wglądu w swą korespondencję chę-

tnika to przecież znaczy: **miej siły do gryzienia gwoździ, dźwignia konia w zębach, rozrywania łańcuchów** i zadziwiania moich dotychczasowych wielbicieli.

Wielbicielki pisują też nadzwyczaj entuzjastyczne listy i król żelaza chętnie o nich opowiada, przemilczając przez dyskrecję nazwiska tych korespondentek, o ile mu są one znane. „Ukochany, wspaniały mój królu! — pisze na przykład jakaś nieznana mu panienka, uszczęśliwiona z otrzymanego autografu i fotografii — nikt mi

**Gruźlica płuc** jest nieubłagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, kosi miliony ludzi. — **PRYZWALCZANIU CHOROBY PŁUCYCH, BRONCHITU** uporczywego, męczącego kaszlu, **Balsam Trikolan** Gaseckiego, który ułatwia wydzielenie się płwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. Sprzedają apteki.

nie udziela prasie, z którą zawsze pozostaje w doskonałych stosunkach. Ostatnio np. otrzymał b. interesujący list od swego poprzednika **Ursusa Piątkowskiego**, używającego tytułu „**król żelaza i łańcuchów**”, który zaczyna się od słów: „**Kochany przyjacielu Stanisławie!**” (Bardzo to pięknie, gdy królowie pozostają w tak kurtuazyjnych stosunkach). Król Ursus pisze, że po ostatnim występie, znajdując się w szpitalu, jednak już go opuszcza i snuje projekty przyszłości bardzo interesujące dla fachowców, których przez dyskrecję nie podajemy. Na zakończenie zaś mówi: „**ściskam serdecznie Ci dłoń, bądź mi zdrow!**” Doprawdy szkoda, że królowie inni nie stosują takich metod współżycia ze swymi dostojnymi kolegami po fachu. To „bądź mi zdrow!” dla dotychczasowego przeciw-

jeszcze w życiu takiej radości nie uczynił i chyba już niczym więcej tak cieszyć się nie będzie. Jeszcze dziś nie może pomieścić się w mojej głowie to, że jestem w posiadaniu prawdziwej fotki mego wspaniałego siłacza i to z dedykacją. Kładąc się spać mówię jej „dobranoc”, wstając „**dzień dobry, mój siłaczku!**”. Broń Boże ja nie chcę z panem flirtować i proszę mnie o to nie posiadać. Piszę to, co czuję i myślę. A to, że właśnie **pan jest moim ideałem**, ani ja, ani pan nie jest winien. Kocham mego siłacza i koniec, **więcej nie chcę nikogo**. Dałam sobie słowo, że przejdę przez życie sama”. Dalej opisuje panią, jak z daleka **ujrzała króla na holowniku**, oraz donosi, że wstydzi się posłać mu swą fotografię, gdyż nie uważa się za ładną.

Królowie zawsze mają szczęście!

## Przykładnie ukarani

Gdynia. Orzeczeniem ref. karno-admin. towanego rozporządzenia. komisariatu rządu ukarani zostali: **Karol Larski**, kierownik firmy „Balta” grzywną 100 zł z zamianą w razie nieściągalności na 5 dni aresztu za to, że 30 czerwca nie zgłosił zapasów mąki żytniej i pszennej oraz kaszy w komisariacie rządu, stosownie do rozporządzenia min. skarbu o środkach finansowych na popieranie gospodarczo uzasadnionego kształtowania cen artykułów rolniczych.

**Berel Fisch**, współwłaściciel i odpowiedzialny kierownik firmy „Kolonial” grzywną 200 zł z zamianą na 20 dni aresztu za to, że nie prowadził księgi kontrolnej sprzedaży mąki i kaszy, stosownie do wyżej cy-

tożym rozporządzeniu. **Kronfeld Oszjasz**, recte Bleich, na 2 tygodnie aresztu za to, że od 4 lat trudnił się nielegalnie pośrednictwem przy przeładunkach towarów na samochody i przewożeniem tych towarów. Wśród handlarzy branży owocowej Kronfeld znany jest pod mianem **herszta bandy pośredników**, która zeruje na kupiectwie i przemyśle w Gdyni. Poza tym Kronfeld znany jest na terenie Gdyni jako **karciarz kawiarzany**, przy czym wchodzi się po lokalach nocnych, gdzie nawiązuje kontakt z elementem przestępczym. W związku z tym Kom. Rządu postanowił wysiedlić Kronfelda z Gdyni, jako pa-sa granicznego.

— **Bezrobotni uwaga!** Komitet Pomocy Zimowej powziął następujące postanowienia: Bezrobotni zostaną skreśleni z ewidencji Komitetu i **pozbawieni świadczeń** w razie: a) **niestawienia się do pracy** w dniu wyznaczonym w karcie przydziału, b) **stawięcia się do pracy w innym miejscu**, aniżeli to wskazywała karta przydziału, c) jeżeli bezrobotny dopuścił się **względem swych przełożonych zniewagi lub obrazy**, d) jeżeli bezrobotny mimo przestrogi **nie zachowuje przepisów** niezbędnych dla zapewnienia bezpieczeństwa pracy, e) jeżeli bezrobotny dopuścił się **przywiązania lub rozmyślnego uszkodzenia** mienia stanowiącego własność kierownictwa robót, wzgl. Komitetu, f) **niestawienia się do pracy** w ściśle określonym terminie bez uzasadnionej przyczyny, g) **gdy bezrobotny odmawia** wykonania swoich istotnych obowiązków, h) **gdy bezrobotny wie o fałszerstwach** lub fałszowaniu dokumentów, na podstawie których uzyskał przyjęcie do pracy, i) o ile nie stawi się do pracy wyznaczonej przez **Ekspozyturę Wojew. Biura Fund. Pracy w Gdyni**.

— **Konferencja Prezesów TCL**. W Gdyni odbyła się konferencja prezesów wszystkich kół TCL okręgowy **Gdyńskiego, Gdańskiego, Wejherowskiego i Kartuskiego**. Na konferencję przybyło **kilkudziesięciu** prezesów,

którzy obradowali pod przewodnictwem **ks. prałata Roszczyńskiego**. Obszerny referat wygłosił **ks. kan. Turzyński**, prezes sekcji pomorskiej TCL, który w nawiązaniu do **wyzwolenia Zaolzia** omówił ideologię TCL pod hasłem **wyzwolenia** pracy oświatowej w TCL od wszelkich niedociągnięć i niedomagań, które trafić się mogą w każdej organizacji.

— **Zebranie kobiet katolickich**. Na sali parafialnej odbył się w środę wieczorem odczyt p. red. Sicińskiego z Poznania, która wobec bardzo licznie zebranych pań wygłosiła odczyt, omawiający zadania Akcji Katolickiej w życiu prywatnym i społecznym kobiet polskich.

— **Ochroniac młode dorsze**. W ostatnich czasach rybacy nasi złowili kilkaset centnarów młodych dorszy, z których część została oddana do zamrożenia. Kupcy liczą na to, że na ewentualny wypadek braku normalnych dorszy, spieniężą dobrze nabyty surowiec. W związku z tym musimy wysunąć poważne zastrzeżenie. Przez półłow małych i młodych ryb niszczy się bowiem rybobostan, który odnośnie dorszy nie jest niestety objęty ochroną rybacką. Należy sądzić, że przeciw tej akcji nasze czynniki miarodajne przedsięwzema pewne środki zaradcze.

# Kronika Toruńska

Toruń, dnia 2 grudnia 1938 r.

## Nocny dyżur pełnią apteki:

Pod Lwem — śródmieście.  
Św. Anny — Bydgoskie Przedmieście.  
Pod Łabędziem — na Mokrem.  
Nadwiślańska — Jakubskie Przedmieście

Pogotowie straży pożarnej tel. 12-44.

Pogotowie ratunkowe tel. 19-91.

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego”, ul. Mostowa 17, tel. 1446.

## REPERTUAR KIN:

Aria: „Taniec tęścia i rozpacz”.  
As: „Przygoda Tomka Seweyra”.  
Mars: „Zapomniana melodia”.  
Świt: „Żebrek w purpurze”.

— **Hallo! Wszystkie grzeczne dzieci!** Już jutro (sobota) o godz. 16 Teatr Ziemi Pomorskiej wystawia premierę pięknej, barwnej, pełnej pięknych melodii i tańców baśni fantastycznej Grimma pt. „**Królowna Pokrzywka**”. Udział w przedstawieniu bierze cały zespół naszego teatru oraz orkiestra wojskowa. Całości dopełni balet, który wykona taniec murzynków i taniec boginek. Uwaga: W niedzielę 4 bm. o godz. 12 powtórzenie bajki „**Królowna Pokrzywka**”.

— **Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej**. Piątek, 2 bm. godz. 20: „**Subretka**”, sobota 3 bm. godz. 16: „**Królowna Pokrzywka**”; o godz. 20: „**Subretka**”; niedziela 4 bm. godz. 12: „**Królowna Pokrzywka**”, godz. 16: „**Cyd**”, godz. 20: „**Subretka**”.

— **Rewindykacja Ziemi Śląskich przez Polskę**. Pod powyższym tytułem w ramach cyklu odczytów, urządzonych staraniem Instytutu Śląskiego w Katowicach, w dniu dzisiejszym, w piątek, o godz. 19,30 w auli Państw. Gimnazjum im. Kopernika wygłosi odczyt prof. U. P. Z. Wojciechowski. Wstęp 20 i 50 gr.

— **Jan Lorentowicz w Toruniu**. W ramach VI wieczoru literackiego TCL w Toruniu wygłosił znany pisarz i krytyk, Jan Lorentowicz, w auli gimn. im. Kopernika b. ciekawy odczyt pt. „**Nasz charakter narodowy**”. Prelegent na podstawie literatury polskiej oraz przysłów polskich i na podstawie badań naukowych antropologicznych przedstawił przyrodzone wady i zalety charakteru narodowego. Odczyt ten został przyjęty przez liczne audytorium owacyjnie.

— **Odczyt Polskiego Związku Zachodniego**. Polski Związek Zachodni Obwód w Toruniu na inaugurację „Tygodnia Propagandy Przemysłu, Handlu i Rzemiosła Polskiego”, urządził w sobotę 3 grudnia br. o godz. 19,30 w auli Domu Społecznego, przy ul. Mickiewicza 2-4, odczyt pt. „**Zagadnienia gospodarcze Wielkiego Pomorza**”. Na odczyt ten, który wygłosił dr Józef Kulikowski, z Gdyni, zaprasza wszystkich jak najuprzejmiej Polski Związek Zachodni. Wstęp bezpłatny.

## Hr. Alvensleben okradziony przez swego szofera.

Toruń, 2. 12. Jak już swego czasu donosiliśmy, w drugiej połowie lipca br. nieznany sprawca włamał się do mieszkania hr. Rudolfa Alvenslebena, właściciela maj. Cichoradz, w pow. toruńskim, skąd po otworzeniu przy pomocy noża szuflady od biurka wyjął klucze od kasy ogniotrwałej, z której bez trudu zabrał 1.000 marek niem. w zlocie oraz pistolet automatyczny, marki „Mauzer”. Sprawca po dokonaniu zuchwałej kradzieży znikł bez śladu.

Powiadomiona policja w b. krótkim czasie ujęła sprawcę kradzieży, którym okazał się 28-letni **Herman Weglage**, szofer hr. Alvenslebena.

W toku dalszych dochodzeń ustalono, że Weglage po dokonaniu kradzieży udał się do Wrześni do żyda Walt. Brückmanna, lat 50, któremu zaofiarował sprzedaż 1.000 marek w zlocie. Brückmann udał się z nim do Poznania, gdzie po sprawdzeniu kursu marek niemieckich w zlocie, wpłacił mu a conto nabytych pieniędzy 200 zł.

W ub. czwartek złodziej i paser odpowiedzieli przed sądem okręgowym w Toruniu. Weglage przyznał się do winy, natomiast Brückmann tłumaczył się nieświadomością, iż pieniądze pochodzą z kradzieży, — bowiem Weglage powiedział mu, iż pieniądze te otrzymał jako wynagrodzenie od hr. Alvenslebena.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy Herman Weglage skazany został wyrokiem łącznym na rok więzienia i 1.000 zł grzywny a Walter Brückmann na rok więzienia i 3.000 zł grzywny.

W motywach sąd podkreślił silne napięcie złej woli obu oskarżonych oraz wykrętne zeznania skazanego Brückmanna.



**KINO 22585**  
**KRYSTAL**

Początek o 5, 7, 9, 10  
W niedzielę 3, 5, 7, 9, 10

**Dziś w piątek premiera!**

Najnowszy film prod. polskiej osnuty na tle przepięknej powieści narodowej autorki Marii Rodziewiczówny zrealiz. z wielkim nakładem kapitału i pracy artystycznej pod tytułem:

**Florian**

W rolach głównych:  
St. Angel - Engelówna  
K. Junosza - Stępowski

Helena Grossówna  
Józef Orwid  
Czesław Skonieczny  
Józef Węgrzyn

Jest to film który wzruszył miliony widzów i przemawia do serc wszystkich pozostał niezatarte wrażenie

Nadprogram  
TYGODNIK PATA.

**Kronika**

Bydgoszcz, dnia 2 grudnia 1938 r.

**KALENDARZYK**

Dziś: Bibiański p. m., Hipolita.  
Jutro: Franciszka Ksawerego.  
Wschód słońca o godzinie 7,48.  
Zachód słońca o godzinie 15,49.

**Stan pogody.**

Temperatura bez zmian.

Głęboka i rozległa depresja barometryczna ze środkiem nad wyspami Owczymi i północną Anglią ogarnia swym wpływem kraje Europy zachodniej i środkowej. W związku z tym nad Polską napływają coraz to większe masy powietrza polarno-morskiego z południowo-zachodu. Powietrze to przepływając przez góry częściowo osusza się. Przyczyni się to do wystąpienia miejscowych rozpodogzeń. Wczoraj w godzinach popołudniowych w dzielnicach zachodnich i południowo-wschodnich było dość pogodnie. Na pozostałym zaś obszarze kraju panowała pogoda pochmurna, a miejscami notowano zanikające deszcze. Temperatura o godz. 14 wynosiła od 5 st. w Wileńskim do 11 w Małopolsce wschodniej. W Tatrach wysokich zanotowano 1 st. przy mglistej pogodzie. Dziś rano w Bydgoszczy pogoda słoneczna. Przewidywany przebieg pogody: Rozpodogzenie. Temperatura bez większych zmian. Dość silne wiatry południowe i południowo-zachodnie. W górach halny. Widzialność dobra.



Termometr wskazywał dziś rano



DYŻURY NOCNE APTEK  
od 23. 11. — 4. 12. 1938 r.

- 1) Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska, telefon 3204.
- 2) Apteka Staromiejska, ul. Długa, telefon 3300.
- 3) Apteka przy Bielawach, ul. Gdańska, telefon 1467.

Telefon Pogotowia Ratunkowego 20-15.

— **MUZEUW MIEJSKIE** przy ul. Farnej otwarte codziennie od godz. 11—16, w niedzielę i święta od godz. 11—14.

**Muzeum Miejskie — Bielawki**, ul. Piarackiego 8, otwarte codziennie od godz. 11 do 14. Stała wystawa darów: obrazy Leona Wyczółkowskiego i rzeźby Konstantego Laszczyki.

**Biblioteka Nowości T. G. L.** przy ulicy Gdańskiej 30, i piętro, wypożycza książki od godz. 11—13,30 i od 16—19.

**Z TEATRU MIEJSKIEGO**  
im. K. H. Rostworowskiego

Dziś w piątek ze względu na nocną generalną próbę z „**BŁEKITNEJ MASKI**” tylko przedstawienie popołudniowe o godz. 16-tej dla szkół z „**KLUBU KAWALERÓW**”.

Prapremiera dawno zapowiedzianej i długo oczekiwanej operetki Freda Raymonda „**BŁEKITNA MASKA**”, w sobotę, dnia 3 grudnia br.

W niedzielę po południu o godz. 16-tej dana będzie po cenach znizowanych komedia Bałuckiego pt. „**KLUB KAWALERÓW**” w doskonałej premierowej obsadzie.

Wieczorem drugie przedstawienie operetki „**BŁEKITNA MASKA**”. Ze względu na olbrzymie koszty połączone z wystawą „**BŁEKITNEJ MASKI**” zniżki na wszystkie przedstawienia tej operetki będą nieważne. Podaje się do wiadomości rodzicom i osobom zainteresowanym, że tradycją lat ubiegłych, dyrekcja teatru urzędują w dnach 5 i 6 grudnia o godz. 16-tej Św. Mikołaja z niespodziankami połączonego z wystawieniem bajki „**SPIĄCA KRÓLEWNA**” w nowym opracowaniu Ortyma. Jest to właściwie bajeczka propagandowa o lotnictwie.

Prosimy o wcześniejsze nadsyłanie paczek dla dzieci do kancelarii teatru w godz. od 10-tej do 14-tej.

— Na cele Czerwonego Krzyża p. Józef Modzelewski Pert. Imperial złożył zł 5.

**Wiadomości z frontu wyborów do rad miejskich.**

Już w najbliższą niedzielę, dnia 4 grudnia br. w szeregu mniejszych miastach Pomorza odbędą się wybory do rad miejskich. M. in. wybory te odbędą się w **Koronowie, Gniewkowie, Chełmży, Łasinie i Kcyni.**

**Zjednoczony Blok Gospodarczy w Koronowie.**

**Koronowo** wybiera 16 radnych. Miasto podzielono na 4 okręgi.

Do wyborów stanęły trzy ugrupowania: Zjednoczony Blok Gospodarczy (Stronnictwo Pracy, ZPP, Ch. Z. Z. i sympatycy), Str. Narodowe i Niemcy.

Zjednoczony Blok Gospodarczy wysunął do Rady Miejskiej następujących kandydatów:

W okręgu I: **Edmund Baier**, przemysłowiec, **Stanisław Nowacki**, siodlarz, **Stefan Korz** kupiec, **Franciszek Rasz**, robotnik, **Stanisław Kozłowski**, młynarz, **Franciszek Zadański**, przemysłowiec, **Władysław Mroczkowski**, kupiec, **Stanisław Hańc**, robotnik.

**„Zjednoczenie Obywateli” w Solcu Kujawskim.**

Solec Kujawski został podzielony również na 4 okręgi.

Do walki wyborczej wstąpiło Stronnictwo Pracy i sympatycy, które idzie pod firmą — **Zjednoczenie Obywatelskie** oraz Stronnictwo Narodowe, które przybrało dziwną nazwę: „**Narodowe Zjednoczenie Gospodarcze dla Katolików**”.

Ludzie z tej dziwacznej listy w związku z wyborami rozwinęli na łamach „Orędownika” w ostatnim czasie niewybredną demagogię. Głoszą mianowicie, że miasto ginie pod dotychczasowymi rządami i że je trzeba ratować. Oczywiście ratunek ten upatrują w tym, że wzywają wyborców do głosowania na siebie.

Nie ulega wątpliwości, że stan gospodarczy Solca nie jest zadowolający, lecz winą to nie tyle ludzi, którzy obecnie Solcem rządzą, ile ogólnych warunków gospodarczych, w jakich znalazło się miasto, na skutek likwidacji licznych przedsiębiorstw przemysłowych.

Zresztą jeżeli już składać odpowiedzialność na rezultaty dotychczasowej gospodarki miejskiej to dużą część tej odpowiedzialności spada również na endeków, którzy w dotychczasowej radzie byli licznie reprezentowani, a miastem nie rządziło jedno stronnictwo, lecz koalicja stronnictw, endeków nie wyłączając.

**Piękne z pożytecznym  
połączmy pokaz Prac Kobięcych.**

Specjalny Komitet Sokoła Żeńskiego w Bydgoszczy z całą energią czyni przygotowania do **Wystawy Prac Kobięcych**, która odbędzie się w dniach od 4 do 11 bm. w salach „Pod Lwem”. Wystawa otwarta będzie codziennie w godzinach od 9—20. Otwarcie nastąpi w niedzielę 4 bm. o godz. 12. Wystawa obejmuje m. in. **pokazy robót ręcznych, ulepszenia w dziedzinie sztuki kulinarnej,**

Z Teatru Miejskiego.

**Poławiacze perel.**

Opera G. Bizeta.

Gościnnie występ opery warszawskiej.

Niezbyt dobra sława wyprzedzała gościny występ opery warszawskiej; wiemy wszyscy, że niedobrze się dzieje w stołecznym teatrze operowym i że instytucja ta niezbyt chlubny wieździe żywot, vegetując na łaskawym chlebie swej frywolnej, przyrodniej siostry — operetki. Pieczętka stolicy nie mogła zatem w tym wypadku podzielać na publiczność zachęcająco. Wolno nam przeto tłumaczyć nadkomplet na widowni, w rozmiarach, spotykanych jedynie na najbardziej atrakcyjnych imprezach (balety, chóry rewellersów), jako jeszcze jeden dowód pogłębienia estetycznego smaku i ogólnego wzrostu kulturalnych i artystycznych zainteresowań na naszym terenie.

Przyznać trzeba obiektywnie, że zespół warszawski nie zlekceważył swego profesjonalnego wstępu i zawodu nie zrobił. Można by jedynie zakwestionować wybór opery, gdyby nie łagodząca i zarazem decydująca okoliczność, że „**Poławiacze**” mają mały zespół solistów, a tym samym ich wystawienie nie pociąga za sobą specjalnie wygórowanych kosztów. Pod względem muzycznym, a ten względ jest w operze zawsze decydujący, nie są „**Poławiacze**” dziełem ani oryginalnym, ani specjalnie wartościowym. Bizet, który dopiero w „**Carmen**” miał znaleźć swój własny i oryginalny język mu-

zyczny, wykazuje w „**Poławiaczach**” wiele zależności od współczesnych mu prądów; jest tu jeszcze w okresie prób i szukania środków. Najsilniej przemawiają do słuchacza momenty liryczne oznaczające się wielką szlachetnością i szczerością; do nich należy popularna aria Nagira z pierwszego aktu. W scenach dramatycznych Bizet nie zawsze jeszcze odnajduje właściwe i przekonujące środki dźwiękowe. Mimo to wysunęła się jednak zdecydowanie na plan pierwszy dramatyczna postać wodza poławiaczy perel, Zurgi, dzięki świetnej interpretacji odtwórcy tej roli, **Mossakowskiego**. Nie mniej jednak i dwie pozostałe role główne: kapłanki Lelły oraz Nagira, wykonane przez **Karwowską** i **Popławskiego** miały poziom zupełnie dobry. Miniaturowy chór, dobrze zespiewany, brzmiał czysto i miękko; rzecz jasna w momentach szczególnego napięcia dramatycznego (np. scena grozy w obrazie 4-tym), nie zdołał wywołać należyście silnego wrażenia.

Orkiestra utrzymywała się poprzez całe przedstawienie na poziomie porównawczo, daleka jednak była od pełnego wykorzystania i ujawnienia instrumentalnego bogactwa partytury Bizeta. **Jerzy Sillich** okazał się świetnym kapelmistrzem operowym; dyrygował z dramatycznym nerwem, czujnie i niezawodnie. Jego zdecydowanie i pewność siebie wyrażała orkiestra z niejednej trudnej i kłopotliwej sytuacji.

Alf. Rösler.

P. S. Niemile przez publiczność komentowany był brak programów; należałoby w przyszłości o tym drobiazgu pamiętać.

**POSTĘPOWA PANI DOMU**

przełgąda ogłoszenia gwiazdkowe, które ukażą się w najbliższym wydaniu „Dziennika Bydgoskiego”. W ogłoszeniach tych znajdzie rady i wskazówki gdzie i jak skutecznie najkorzystniej zakupy gwiazdkowe.

**Doroczna wystawa  
plastyków bydgoskich  
w Muzeum Miejskim.**

Jak już donosiliśmy, w niedzielę, dnia 4 grudnia br. o godz. 12,30 w południe odbędzie się uroczyste otwarcie wystawy p. t. „**Salon Bydgoski**”.

Wystawa ta, w której biorą udział członkowie Sekcji Plastycznej Rady Artystyczno-Kulturalnej, zasługuje na szczególne zainteresowanie dlatego, że zadaniem jej jest wykażać całoroczny artystyczny dorobek naszych artystów, których praca nie jest pozbawiona znaczenia dla współczesnej sztuki polskiej.

Nie wątpimy, że wystawa ta ściągnie wiele osób tak z pośród znawców, jak i miłośników sztuki.

**Dziś - Adam Grzymała-Siedlecki  
mówi o teatrze.**

Dzisiejszy wieczór literacki Rady Artystyczno-Kulturalnej wzbudził zrozumiałe zainteresowanie. Bydgoszcz — miasto nawskroś teatralne — musiało się zainteresować pociągającym tematem, który brzmiał: **Co jest teatrem w teatrze?** Do zwiększenia zainteresowania przyczyniła się również osoba prelegenta, którym jest tak bliski sercu Bydgoszczy, znakomity pisarz **Adam Grzymała-Siedlecki**.

Dzisiaj, w piątek, 2 bm. punktualnie o godz. 20, popularny komediopisarz i krytyk teatralny wypowie swój odczyt, w którym poruszy zagadnienie teatru od strony autora, aktora i przede wszystkim — widza, po czym nastąpi niewątpliwie ciekawa dyskusja. Aula Gimnazjum im. Kopernika zapełni się dziś całkowicie.

**Od 23 grudnia do 9 stycznia  
trwać będą ferie zimowe w szkolnictwie.**

Ferie zimowe w szkolnictwie powszechnym, średnim, ogólnokształcącym i zawodowym, związane ze świętami Bożego Narodzenia, trwać będą w b. roku szkolnym, zgodnie z obowiązującymi przepisami, od 23 grudnia do 9 stycznia włącznie.

Zakończenie nauki w szkołach nastąpi dnia 22 grudnia po lekcjach, wznowienie dnia 10 stycznia rano.

W szkołach dokształcających zakończenie nauki nastąpi o tydzień wcześniej.

**Kronika policyjna.**

Hanemann Marta, ul. Jagiellońska 22, zgłosiła kradzież 4 m. parkanu z przed domu.

Guziński Jan, ul. Grunwaldzka 45, zgłosił oszustwo przez pobranie weksli na sumę 425 zł jako zapłatę za radioodbiornik, którego nie dostarczył F. Ch. z ulicy Świętojańskiej. Zeiw Konrad, ul. Pagórek 17, zgłosił kradzież roweru męskiego z przed domu nr. 75 ul. Gdańskiej, wart. 120 zł. Nowak Józef, ul. Kaszubska 17, zgłosił kradzież płaszcza w restauracji przy ul. Grodzkiej, wart. 40 zł. Walkowiak Janina, ul. Pomorska 21, zgłosiła kradzież teki skórzanej z zawartością książek szkolnych na ulicy Matejki przez nieznanego sprawcę, wart. 8 zł. Zyskowska Feliks, ul. Garbary 27, zgłosiła kradzież kożucha z samochodu przy ul. Śniadeckich, wart. 100 zł.

— **Muzeum Miejskie** przy ul. Farnej otwarte codziennie od godz. 11—15, w niedzielę i święta od godz. 11—14.

Obecnie w Muzeum wystawa doroczna „**Salon Bydgoski**”.

— **Dyrekcja Miejskiego Gimnazjum Kupieckiego** zamierza skierować w pierwszych dniach grudnia na świąteczną praktykę kupiecką pewną ilość uczniów i uczniów. Proszę Panów Kupców o telefoniczne zapoznanie wolnych miejsc w swoich przedsiębiorstwach. Tel. 16-81.

— **Podróż szkunera „Zawisza Czarny” do krajów południowych.** Lidze Morskiej i Kolonialnej oddział w Bydgoszczy udało się pozyskać na dzień 10 bm. do Bydgoszczy p. gen. Zaruskiego, który wygłosi odczyt pt. „**Podróż szkunera Zawisza Czarny do krajów północnych**” ilustrowany oryginalnym filmem. Odczyt odbędzie się w sali Reursy Kupieckiej o godz. 20. Wstęp na salę 1 zł, młodzież szkolna i szeregowi placą połowę. Bilety nabywać można w przedsprzedaży w księgarni p. Gieryna przy Placu Teatralnym oraz w sekretariacie Ligi Morskiej i Kolonialnej przy ul. Gamma 2 III p. w godzinach od 16—20.



Stan wody w Wiśle, z dnia 1. XII. 1938 r. Kraków - 2.94, (2.54), Zawichost + 1.39, (1.38), Warszawa + 1.00, (1.61), Płock + 0.72, (0.70), Toruń + 0.74, (0.75), Fordon + 0.73, (0.75), Chełmno + 0.66, (0.66), Grudziądz + 0.88, (0.80), Korzeniowo + 0.94, (0.97), Montawa + 0.00, (0.00), Piekło - 0.13, (0.13), Tczew - 0.12, (0.13), Einlage + 2.36 (2.24), Schievenhorst + 2.50, (2.42). Temperatura wody + 0.3, 4 (Liczby w nawiasach przedstawiają stan wody z dnia poprzedniego).

BYDGOSKA GIEŁDA ZBOZOWO-TOWAROWA

Notowano za 100 kg z dnia 1. XII. 1938 r.

Zboża Pszenica 18.25-18.75, żyto 18.75-14.00, jęczmień browarowy 16.50-17.00, jęcz. 673-678, 671 15.75-16.00, jęczmień 644-650, 671 15.25-15.50, Owies 15.00-15.10.

Przetwory młynarskie.

Mąka pszenna wyciągowa 0-35%, w. w. 38.00-39.00, mąka czarna gat. I 0-50%, w. w. 35.00-36.00, mąka, pszenna gatunek I A 0-65%, w. w. 32.50-33.50, mąka pszenna gatunek II 35-50%, w. w. 28.00-29.00, mąka pszenna gat. II 50-60%, w. w. 28.00-29.00, mąka pszenna gat. II A 50-65%, w. w. 28.00-29.00, mąka pszenna gat. II B 60-65%, w. w. 28.00-29.00, mąka pszenna gat. III 65-70%, w. w. 25.00-27.00, mąka pszenna srurowa eksportowa (2.5% pop. 00.00-00.00) Mąka żytnia wyciągowa gat. 0-30%, w. w. 23.75-24.25, mąka żytnia gat. I A 0-55%, w. w. 23.75-24.25, mąka żytnia gat. II 30-55%, w. w. 23.75-24.25, mąka żytnia gat. II A 50-55%, w. w. 23.75-24.25, mąka żytnia gat. II B 50-55%, w. w. 23.75-24.25, mąka żytnia srurowa eksport. (2.5% pop. 00.00-00.00) Mąka żytnia 70%, eksport. (dla W. M. Gdańska 22.75-23.25, mąka żytnia miakie stand. 10.00-10.50, Otreby pszenne, średnie 10.00-10.50, Otreby pszenne grubo 10.50-11.00, Otreby żytnie z przemiału stand. 9.50-10.00, Otreby jęcz. 10.25-10.75, Kasza jęczm. kraj. w. w. 25.50-26.50, kasza jęczmienna, peccar w. w. 25.50-26.50, kasza jęczmienna perlowa w. w. 36.00-37.00

Strączkowe, oleiste, koniczyzny, nasiona i in.

Groch bobowy 00.00-00.00, Groch Wiktoria 25.00-29.00, Peluska 21.00-22.00, Lubin 20.00-22.00, Rzepak jary b. w. 00.00-00.00, Rzepak ozimy bez worka 41.00-42.00, rzepak ozimy bez worka 38.50-39.50, Siemie lniane 48.00-50.00, Mak niebieski 67.00-69.00, Gorczyca 37.00-40.00, Koniczyzna czczw. bez kan. o czyst. 97%, 80.00-90.00, Koniczyzna biała bez kan. o czyst. 97%, 000.00-600.00, Koniczyzna szwedzka 000.00-000.00, Koniczyzna żółta oduszczone 00.00-00.00, Przelot 0.00-00.00, Raigras 00.00-00.00, Tymotka czyszczona 00.00-00.00

Artykuły pasiewne i inne.

Makuch niany 20.75-21.25, makuch rzepakowy 13.25-14.00, makuch słonecznikowy 40/42%, 00.00-00.00, sruł soia 00.00-00.00, ziemniaki pom. 0.00-0.00, ziemniaki nadnoteckie 0.00-0.00, ziemniaki labryczne kg. 1/2, 18.00-19.00, ziemniaki sadane 3.75-4.25, płatki ziemniaczane 14.00-14.50, wytlók buraczane suszone 0.00-0.00, stoma żytnia uzem 3.00-3.50, stoma żytnia prasowana 3.50-4.00, siano nadnoteckie luzem 6.50-6.00, siano nadnoteckie prasowane 6.25-6.75.

BANK POLSKI PŁACIŁ W DNIU 2. 12. 38:

Table with exchange rates for various currencies: dolary amerykańskie (5,27), dolary kanadyjskie (5,24), funty szterlingów (24,74), franki szwajcarskie (120,15), franki francuskie (13,93), belgi belgijskie (89,60), liry włoskie (18,60), floreny holenderskie (288,-), korony czeskie (10,40), marki niemieckie (82,-), guldeny gdańskie (99,75).

BRONIA TOWARZYSTW

Piątek, dnia 2 grudnia godz. 20 Stow. Sp. „Symfonia”. Lekcje odbywają się we wtorki i piątki w Resursie Kupieckiej. godz. 19,30: Zw. Powst. i Woj. O. K. VIII. Wilczak Okole. Zebranie miesięczne w lokalu p. Kowalskiego, Wrocławskiego 7. godz. 20. T. S. „Gwiazda”. Zebranie plenarne w lokalu klubowym. W niedzielę mecze I i II drużyny na boisku im. Świąt.

Sobota, dnia 3 grudnia godz. 10. Zw. Emerytów Prac. PKP etat. Zebranie u p. Mellerowej, Plac Piastowski. godz. 16. Stow. Emerytów woj. pozn. i pom. Zebranie plenarne w Resursie Kupieckiej. godz. 18,30. Og. Zw. Podof. Rez. Ćwiczenia w hali „dzieci bydgoskich” / Zbiórka w sekretariacie przy ul. Zygm. Augusta 18. Zw. Powstańców Wlkp. Zebranie plenarne odbędzie się 6 bm. o godz. 20 w lokalu p. Mellerowej przy Placu Piastowskim. Obecność wszystkich członków konieczna. Wydanie nowych legitymacji.

Stronictwo Pracy

Koronowo. Zgromadzenie przedwyborcze Zjednoczonego Bloku Gospodarczego odbędzie się w sobotę 3 bm. o godz. 19,30 w sali p. Stobbeo. Referat wygłosi p. Faustyniak.

KOŁO BIELAWY.

Zebranie przedwyborcze odbędzie się w niedzielę, 4 grudnia o godz. 16-tej w lokalu Rzeźnia Miejska, przy ul. Jagiellońskiej. Referat wygłosi prezes zarządu powiatowego p. radca Beyer i wiceprezes rady wojewódzkiej p. Góralewski. O liczny udział członków i sympatyków proszą Zarząd.

Koło Wielkie Bartodzieje.

Zebranie przedwyborcze w niedzielę 4 grudnia o godz. 6 w lokalu p. Janczaka. Referat wygłosi prezes okręgowy p. Beyer. Sprawy bardzo ważne. O liczny udział proszą Zarząd.

Sprawy sokole

Sokół I Szachści. W niedzielę 4 bm. o godz. 17 schadzka w świetlicy Sokolni.

Sokół V. Dziś 2 bm. o godz. 19 ćwiczenia w Domu Sokola 5. W niedzielę 4 bm. o godz. 16,30 lekcja śpiewu. Wtorek 6 bm. o godz. 19,30 gniazdowe zebranie zarządu.



Sensacyjna porażka Śląska z Krakowem w hokeju.

Katowice. Na sztucznym torze w Katowicach odbył się rewanzowy mecz hokejowy między reprezentacjami Śląska i Krakowa.

Niespodziewane zwycięstwo odniosła drużyna krakowska w stosunku 1:0. Jedyna decydująca o zwycięstwie bramka padła w drugiej fazie gry ze strzału Muszyńskiego.

Zawody wywołały bardzo duże zainteresowanie gromadząc na torze blisko 2 tysiące widzów, którzy brali żywy udział w grze, dopingując zawodników tak, że cały niemal mecz upłynął w nieco podnieconej atmosferze.

Drużyna krakowska, która oparta była na zespole Cracovii, wystąpiła bez Kowalskiego, zaś Śląsk grał bez Ludwiczaka.

Zawody prowadzone były od początku do końca w szalonym tempie. Było to najciekawsze spotkanie w bieżącym sezonie. Obie drużyny grały bardzo ambitnie. Śląsk miał bezsprzecznie więcej z gry, jednak nieskoordynowana akcja jego napastników uniemożliwiła zdobycie bramki. Zwycięstwo Krakowa krzywdzi też w pewnym stopniu Ślązaków, którzy zasłużyli przynajmniej na wynik remisowy. Kraków grał o wiele le-

piej, niż w pierwszym meczu i mimo braku Kowalskiego w ataku, napad ten uzupełniony Koczyńskim funkcjonował bardzo sprawnie. Specjalnie wybił się Wołowski, który zademonstrował kilka pierwszorzędných zagrań. Również drugi atak Krakowa, w którym wyróżnił się Muszyński, zadowolili. Nade wszystko należy podkreślić dobrą grę obrońców Krakowa oraz bramkarza Maciejki, którzy w głównej mierze przyczynili się do zwycięstwa swej drużyny.

Śląsk mimo ambitnej gry nie zadowolili. Jego napastnicy wykazują w dalszym ciągu skłonności do gry indywidualnej. Błędem było również oderwanie Kanadyjczyka Neyca od Burdy i Ursonia, przez co drużyna pozabawiona była jednej silnej linii.

Gra była bardzo ostra, a pod koniec meczu stała się nawet brutalna. Sędziowie muszą coraz częściej interweniować i raz po raz usuwają zawodników z lodowiska. Drużyny kończą mecz mając w składzie jedynie czterech graczy. Pod koniec meczu Śląsk zdobył wyrównujący punkt, ale bramka nie została uznana przez sędziego, co wywołało głośne protesty widzów. Zawody prowadzili pp. Trytko i Cenzor.

WIELKA AFERA WE FRANCJI.

W Marsylii władze wpadły na trop niebywałej afery. Przy jednej z centralnych ulic mieściło się biuro, które za pewną opłatą zwalniało młodych ludzi od powinności wojskowej. Z usług tego biura korzystały zawodowe kluby piłkarskie, m. in. Olympique Club. Agencja, która trudniła się tym procederem, stawiała przed komisją poborową suchotników, kaleki itp. w miejsce głośnych, renowanych piłkarzy. Proceder ten uprawiano tak otwarcie, że gracze w dniu poboru brali udział w meczach w innych miastach.

Niebywały system zwalniania piłkarzy od wojska uprawiano przez dłuższy okres czasu i wreszcie władze wpadły na trop nadużyć. Aresztowano cały szereg działaczy sportowych, m. in. niemal cały zarząd Olympique Club, który wskutek tego ulegnie likwidacji.

Oszukiwana afera wywołała w całej Francji olbrzymie wrażenie.

AMSTERDAM — BYDGOSZCZ W BOKSIE?

Klub Sportowy Astoria Bydgoszcz, pracujący w boksie bardzo wydajnie, dzięki energicznej pracy prezesa p. Krupy — zamie-

rza wykorzystać pobyt w Polsce pięściarskiej drużyny holenderskiej, która rozegra w dniu 15 stycznia w Łodzi międzypaństwowe spotkanie Polska — Holandia. „Astoria” nosi się z zamiarem zorganizowania w dniu 17 stycznia spotkania Amsterdam — Bydgoszcz. Reprezentacja Bydgoszczy opierałaby się na zawodnikach Astorii i Sokola, reprezentujących najlepszą klasę pięściarską Pomorza.

GDYNIA — BYDGOSZCZ W BOKSIE.

Pierwsze międzymiastowe spotkanie pięściarskie Gdynia — Bydgoszcz, projektowane początkowo na 8 grudnia, nie odbędzie się w tym dniu, ze względu na międzyokręgowy zawody Śląsk — Pomorze.

Spotkanie Gdynia — Bydgoszcz dojdzie do skutku najprawdopodobniej w dniu 6-go stycznia w Bydgoszczy, a rewanz w dniu 5 marca w Gdyni.

Boxing advertisement for 'ZAWODY BOKSERSKIE' and 'GOPLANIA — KPW.' in Inowrocław and Bydgoszcz. Includes dates and prize information.

WNIOSKI NA WALNE ZGROMADZENIE LEKKOATLETÓW POMORSKICH.

Na walne zgromadzenie Pomorskiego Związku Lekkoatletycznego, które odbędzie się w najbliższą niedzielę o godz. 10-tej w drugim terminie o godz. 10,30, wpłynęły następujące wnioski:

- 1. Wnioski KS KPW celem ograniczenia ilości imprez: a) Polski Związek Lekkoatletyczny dysponuje w całym sezonie czterema terminami, b) Pomorski Okręgowy Związek — trzema terminami, c) Miejskie Komitety — dwoma terminami, d) PZLA, Pom. OZLA i Miejskie Komitety WF winny podać terminy przez siebie zarezewowane do wiadomości klubom do dnia 15 lutego każdego roku. 2. Wnioski zarządu: a) zawodnicy należący do klubów, posiadających swą siedzibę w miejscu ich stałego zamieszkania (mieście i powiecie), b) zmiana barw klubowych może nastąpić jedynie w okresie od 15 października do końca grudnia danego roku. Wyjątek stanowią wypadki: zmiany stałego miejsca zamieszkania, odbywania służby wojskowej i studiów.

SULCZYŃSKI WALCZY Z URBANIAKIEM NA MECZU ASTORIA — HCP.

Drużyna bokserska H. Cegielskiego z Poznania rozgrywa w Bydgoszczy w niedzielę 4 grudnia br. o godz. 17-tej w wielkiej sali Kleinerta przy ul. Wrocławskiej spotkanie z Astorią. Głównym spotkaniem — to walka Sulczyńskiego (reprezentanta Polski) z Urbaniakiem (Astoria) w wadze średniej oraz walka drugiego reprezentanta Klimeckiego z Kołaczem (Astoria) w wadze półciężkiej. Pozostałe walki z walką w wadze ciężkiej Adamczyk — Łukowski (Astoria) na czele będą doskonałym uzupełnieniem sensacyjnych pojedynków: Sulczyński — Urbaniak i Klimecki — Kołacz.

WĘGIERSCY PIŁKARZE BIJĄ HOLANDIĘ 5:2.

Rotterdam. W Rotterdamie odbył się w środę mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Holandii i kombinowaną drużyną węgierską. Mecz, który miał charakter treningowy zakończył się zwycięstwem Węgrów 5:2 (2:1).

DZIŚ WALCZĄ POLSCY BOKSERZY W BERLINIE.

Dziś w piątek wieczorem odbędzie się w Berlinie międzynarodowy turniej bokserski z udziałem pięściarzy: Niemiec, Szwecji i Polski. Z Polski walczyć trzej bokserzy: Sulczyński (waga średnia), Klimecki (półciężka) i Piłat (ciężka).

GOPLANIA — KPW.

W niedzielę 4 bm. w świetlicy KPW przy ul. Zygm. Augusta (róg Warszawskiej) o godzinie 12-tej odbędzie się dalszy ciąg drużynowych mistrzostw Pomorza w boksie kl. B pomiędzy II Goplanią (Inowrocław) — KPW (Bydgoszcz). Ceny miejsc od 25 gr do 1 zł.

Z ruchu Ch. Z. Z.

Międzyzwiązkowe zebranie ChZZ i ZZP pracowników miejskich odbędzie się w sobotę dnia 3 bm. o godz. 18 w sali p. Kocerki Rzeźnia Miejska. Na porządku obrad sprawy zarobkowe i zapomogi zimowej. Obecność wszystkich członków jest bezwzględnie konieczna. Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe. Zjednoczenie Zawodowe Polskie. Chrześcijański Związek Elektromonterów. Zebranie odbędzie się w sobotę 3 bm. o godz. 19,30 w sali p. Mellerowej, Plac Piastowski. Na porządku obrad sprawa zarobkowa. Obecność wszystkich członków jest bezwzględnie konieczna.

Advertisement for 'Kupon szaradowy „Świątka Dziecięcego” nr 89 i 90'.

Advertisement for 'na folii RADIOWEJ' featuring a gramophone and record.

— Pytasz się, gdzie tkwi przyczyna trzasków, wydobywających się z głośnika? — Chętnie odpowiemy. W niezablokowanych motorach bydgoskich tramwajów. Pewnie jednak za kilka lat zarząd miejski każe te motory zablokować. Czy my jednak wtedy będziemy jeszcze radioabonentami?

Sobota, 3 grudnia.

ROZGLOSNIENIA POMORSKA.

6,30: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6,35: Gimnastyka. 6,50: Muzyka (płyty). 7,00: Dziennik poranny. 7,15: Muzyka (płyty). 8,00: Audycja dla szkół (z Katowic). 11,00: Audycja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki” — prowadzi prof. B. Rutkowski. 11,25: Instrumenty dęte solo i w zespołach (płyty). 11,57: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03: Audycja południowa. 15,00: Teatr wyobraźni dla dzieci: „W królestwie św. Barbary” — słuchowisko w oprac. Smykały i Heleny Tymienieckiej (z Katowic). 15,30: Muzyka obiadowa w wyk. orkiestry rozgłośni poznańskiej pod dyr. Eug. Raabego. 16,00: Dziennik popołudniowy. 16,05: Wiadomości gospodarcze. 16,15: Kronika literacka w oprac. Jana Kotta. 16,30: „Hymnika Seraficka” — audycja muzyczna w oprac. Franciszka Rylinga (ze Lwowa). Chór studium teologicznego o. o. Bernardynów pod dyr. Fr. Rylinga. 17,00: Nabożeństwo z kaplicy Matki Boskiej na Jasnej Górze w Częstochowie. Kazanie wygł. ks. prałat dr T. Jachimowski. 18,00: Audycja dla wsi. 18,30: Audycja dla Polaków za granicą (z Katowic). 19,15: Koncert orkiestry szkoły wieziennictwa pod dyr. L. Spitzera. 19,50: Melodie węgierskie — audycja muzyczna w oprac. Adama Eplera (ze Lwowa). Wykonawcy: orkiestra lwowskiego koła mandolinistów „Hejnał” pod dyr. A. Eplera, Stefan Śnieżek — bas i trio gitarowe. 20,35: Audycje informacyjne: dziennik wieczorny, wiadomości meteorologiczne, wiadomości sportowe, nasz program na jutro. 21,00: Humor i muzyka. Koncert rozrywkowy w wyk. małej orkiestry P. R. Aleksandra Serwińska — piosenki, Ryszard Marrot — baryton. W przerwie I ok. godz. 21,30 „Dar Olimpu” — nowela Edmunda Bogdanowicza oraz w przerwie II ok. godz. 22,15 „Transakcja” — skecz Marka Ptakowskiego. 22,55: Przegląd prasy. 23,05: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny. 23,05: Wiadomości z Polski w języku niemieckim. 23,15: Muzyka taneczna (płyty).

ROZGLOSNIENIA POMORSKA.

6,57: Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza”. 10,00: Koncert rozrywkowy (płyty). 10,55: Program na jutro. 11,25: L. van Beethoven: Koncert krzypcowy L-dur (płyty). 13,09: Dla każdego coś ładnego (płyty). 13,50: Wiadomości z Pomorza. 18,00: „Nośność kur w ziemi” —

pogad. roln. — wygł. inż. Zofia Krautfortstowa. 18,10: Inwestycje gospodarcze Inowrocławia — odczyt wygł. Stanisław Dolacki. 18,25: Wiadomości sportowe z Pomorza. 22,55: Aktualności. 23,05: Zakończenie programu.

ROZGLOSNIENIA POZNAŃSKA.

8,10: Program na dzisiaj. 8,15: Nasz koncert poranny (płyty). 8,55: Pogawędka dla kobiet. 11,25: Różne walce (płyty). 14,00: Przegląd giełdowy. 14,10: Nowości z repertuaru lekkiej muzyki (płyty). 14,45: Skrzynka ogólna. 14,55: Wiadomości bieżące. 18,00: Pieśni polskie w wyk. Józefa Wolińskiego. Przy fortepianie Wł. Raczkowski. 18,25: Wiadomości sportowe lokalne. 22,55: Rezerwa lokalna. 23,05: Zakończenie programu.

ZAGRANICA.

Ryga. 19,15: Koncert muzyki rozrywkowej. Deutschlandsender. 20,10: „Borys Godunow”, opera Mussorgskiego. Luksemburg. 20,45: Muzyka lekka. Saarbrücken. 20,10: Wieczór melodii Waltera Kollo. Sztuttgart. 21,00: Wiązanka melodii. Monachium. 22,20: Muzyka taneczna. Sofia. 22,00: Muzyka lekka i taneczna. Wrocław. 22,30: Muzyka taneczna. Deutschlandsender. 23,00: Utwory wielkich mistrzów. Poste Parisien. 23,05: Festival Leopolda Stokowskiego. Sztokholm. 23,00: Muzyka taneczna. Londyn Reg. 24,00: Muzyka taneczna. Wiedeń. 24,00: Koncert nocny.

— « —

— Transmisja opery z Paryża. W piątek dn. 2 bm. o godz. 21,15 transmitują wszystkie polskie rozgłośnie z Paryża operę komijną Chabriera p. t. „Król mimo woli”. Polska pogadanka wstępna zapozna radiostuchaczy z treścią i szczegółami powstania opery, jak też z życiem kompozytora. Chabrier znany jest u nas głównie z swej niezmiernie barwnej, często wykonywanej kompozycji orkiestrowej „Españna”, we Francji natomiast inne jego utwory cieszą się równym powodzeniem. Chabrier wprowadza nadzwyczajny zmysł humoru, naturalny dowcip, świeżość inwestycji, niespodziane, doskonałe pomysły muzyczne, które posiada również i opera, transmitowana z Paryża. Transmisja ta zapowiada się tym efektywnie, że wykonawcami będą śpiewacy francuscy, grać zaś będzie orkiestra National, pod dyr. Ingelbrechta.





**Radość gwiazdkowa**

przynosi wszystkim ogłoszenie w „Dzienniku Bydgoskim”.

**Zwycięstwo boksera i smutny jego epilog przed sądem.**

W karierze młodego bydgoskiego boksera „Astoria” Alojzego Lukowskiego wielkim wydarzeniem było w połowie września br. wspaniałe jego zwycięstwo nad Węgrowskim. Nic dziwnego więc, że po walkach odbyła się przyjemna uczta w gronie kolegów i przyjaciół, podczas której „oblewano” zwycięstwo. Później w drodze do domu spotkała boksera i jego znajomych z powodu głośnego zachowania się, przykra przygoda. Na ulicy Dworcowej policjanci zwrócili uwagę towarzystwu na niestosowne zachowanie się, przy czym doszło do awantury. Większe jednak jeszcze wywarło wrażenie, że po sześciu tygodniach od tej niewesoło zakończonej nocy Lukowskiego niespodziewanie aresztowano i w kajdankach odstawiono do aresztu śledczego.

Epilog tej sprawy rozegrał się we wczorajszy czwartek przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy. Poza Lukowskim zasiadło na ławie oskarżonych jeszcze kilku innych osób, którzy mu swego czasu towarzyszyli w drodze do domu. Oskarżony bokser tłumaczył się przed sądem, że znajdował się wówczas w stanie mocno podchmielonym i nie przypomina sobie, że stawił opór policjantom i ich znieważał. Po przesłuchaniu kilku policjantów, którzy obciążają złożyli zeznania, przemówienia wygłosili obrońcy p. mec. dr Sypniewski i p. mec. Chrzanowski.

W wyniku postępowania dowodowego sąd skazał boksera Lukowskiego, człowieka o nieposzlakowanej przeszłości na karę pięciu miesięcy aresztu, zawieszając mu wykonanie kary na przeciąg lat pięć. Inny oskarżony za znieważenie policjantów podczas pełnienia obowiązków służbowych, zasądzony został na 2 miesiące aresztu z zawieszeniem, a resztę oskarżonych uwolniono.

**Pożar w nocy.**

Dzisiejszej nocy o godz. 1.30 zaalarmowano straż pożarną do domu przy ul. Pomorskiej 25, gdzie w składzie papieru p. Sierakowskiego od gorącej rury pieca zapalił się w pobliżu znajdującego się papier. Na szczęście pożar w porę zauważyli przechodnie, którzy natychmiast zawezwali straż, dzięki czemu udało się niebezpieczny pożar zlokalizować. Po godzinnej akcji ratunkowej straż powróciła do remizy.

**Budowa koszar junackich.**

W szybkim tempie posuwa się naprzód budowa pierwszych w Polsce koszar junackich za szkołą podchorążych. Przed mniej więcej trzema tygodniami znana firma budowlana Witkowski i Trojański rozpoczęła prace i już gmach stoi pod dachem. W gmachu o objętości 7.000 m sześć. znajduje pomieszczenie przeszło 300 junaków. Koszary buduje się kosztem zarządu miejskiego. Do użytku zostaną oddane w połowie stycznia 1939 r.

**Pracownia żaluzji, rolosów i markiz.**

Jedną z najstarszych pracowni żaluzji, rolosów i markiz jest warsztat p. Fr. Czajkowskiego przy ul. Gdańskiej 69. P. Cz. wykonuje i zakłada solidnie i akuratanie wszelkiego rodzaju żaluzje, rolosy i markizy składane do wystawowych okien i prywatnych.

— Zamłast wieńca na grób śp. Franciszka Kowalskiego, em. urzędnika m. złożyli pracownicy Ruchu Gazowni Miejskiej kwotę zł 20,80 przeznaczając ją na FON.

**Premiery kinowe.**

„W CIENIU KRZYŻA” (kino „Apollo”)

Cecil B. de Mille — reżyser, którego imię rozstawiły filmy monumentalne, dowiódł przed paru laty stworzeniem obrazu „W cieniu krzyża”, że jest reżyserem niezrównanym. Doskonale opracowany temat filmu, gra aktorów i wspaniałe zrobione sceny zbiorowe, wszystko to złożyło się na całość, którą każdy winien zobaczyć! Claudette Colbert, Elissa Landi i Fryderyk March stworzyli niezapomniane kreacje. Ciekawy i bogaty nadprogram uzupełnia program.

**Cieężkie położenie materialne pracowników umysłowych w Bydgoszczy.**

Jakie życzenia wysuwają bezrobotni?

W zarządzie miejskim złożyła delegacja bezrobotnych pracowników umysłowych na ręce prezydenta miasta Barciśzewskiego memoriał, w którym zwraca się z następującą prośbą:

o podwyższenie kontyngentu tygodniówek dla bezrobotnych pracowników umysłowych do minimalnej liczby 80 osób w okresie zimowym, tj. w czasie od 1 grudnia do 1 maja każdego roku;

o przywrócenie do pierwotnego stanu wysokości wynagrodzenia dla bezrobotnych pracowników umysłowych w kwocie 7 zł, wynagrodzenie, które to obowiązywało dziennie do r. 1933. Obecna bowiem wysokość wynagrodzenia dziennego wynosi tylko 4.50 zł, przy czym przy dokonanej obniżce pracownikom fizycznym potrącono zaledwie 50 gr, zaś pracownikom umysłowym aż 2,50 zł, dziennie, co jest niesłuszne i w wysokim stopniu krzywdzi pracowników umysłowych;

o równe uprawnienie I grupy pracowników z innymi grupami w przydziale pracy dla osób mieszkających na pokoju umeblowanym i nieposiadających rodziny w Bydgoszczy, albowiem ich utrzymanie tak samo kosztuje, jak osób żonatych mieszkających z rodziną;

o zajęcie wszystkich pracowników umysłowych bezrobotnych przy pracach doraźnych;

o udzielenie bezrobotnym pracownikom umysłowym jednorazowej pomocy przez wyznaczenie 50 dniówek przed świętami Bożego Narodzenia, względnie każdymi większymi świętami;

o zbadanie istotnej i koniecznej potrzeby zatrudnienia w urzędach i instytucjach państwowych i samorządowych oraz innych, osób, posiadających uposażenie emerytalne lub renty czy wreszcie inną możliwość byto-

wania (właściciele domów, posiadający prywatne przedsiębiorstwa, mężatki, których mężowie pracują);

o założenie świetlicy dla bezrobotnych pracowników umysłowych w porze zimowej, albowiem ci nie mogą opalać swoich mieszkań.

Ze względu na skrajną nędzę pracowników umysłowych, a w szczególności zły stan odżywiania, proszą uprzejmie o przychylnie załatwienie postulatów w ciągu 7 dni, w przeciwnym bowiem razie zniewoleni będą zwrócić się do władz wyższych.

**Odnaczenia w Bydgoszczy i na Pomorzu**

Ostatni „Monitor Polski” przynosi szereg nowych odnaczeń. M. in. odnaczeni zostali złotym krzyżem za zasługi na polu pracy społecznej pp.: Maria Neymanowa w Toruniu, Bronisława Staniewiczowa w Koronowie, Wanda Szczepkowska w Otłocynie, Adolf Tarnawski w Bydgoszczy, dr Adam Wojdyła w Inowrocławiu, Stefania Klausalowa w Grudziądzu; po raz drugi p. Jan Knach w Nakle.

Srebrnym krzyżem odznaczono p. Marię Fikusa w Gdyni, brązowym p. Jana Kubicką w Wejherowie i Hilarego Nowackiego w Gdyni.

**Nowy pomnik marszałka Piłsudskiego.**

Z inicjatywy bydgoskiego pułku ulanów im. gen. Orlicz-Dreszera projektowane jest wybudowanie na terenie kasyna oficerskiego przy Placu Poznańskim pomnika marsz. Piłsudskiego. Jeden pomnik ku czci wielkiego marszałka znajduje się w Bydgoszczy przed szkołą podchorążych.

**Spis jarmarków**

w miesiącu grudniu 1938 r.

Skróty oznaczają: o — ogólny, kb — koński, bydłęcy; zw — zwierzęcy; kr — kramny.

**WOJEWÓDZTWO POMORSKIE.**

3 grudnia: Chełmno zw.  
5 grudnia: Lipno o; Lubień, pow. Włocławek o; Osiecin, pow. Niezawa o; Rypin o; Świecie zw.

6 grudnia: Aleksandrów Kuj., pow. Niezawa o; Barcin, pow. Szubin k b; Bydgoszcz k b; Dąbrowa, pow. Chełmno zw; Dobrzyń n/W., pow. Lipno o; Kościerzyna zw; Łobżenica, pow. Wyrzysk o; Skórcz, pow. Starogard zw; Wąbrzeźno zw.

7 grudnia: Czernikowo, pow. Lipno o; Kcynia, pow. Szubin o; Łasin, pow. Grudziądz o; Radziejów, pow. Niezawa o; Świdziebna, pow. Rypin o; Szubin o.

9 grudnia: Czersk, pow. Chojnice o; Skrwilno, pow. Rypin o.

12 grudnia: Przedeck, pow. Włocławek o.

13 grudnia: Czersk, pow. Chojnice zw; Dąbrowa Bisk., pow. Inowrocław o; Działdowo o; Jabłonowo, pow. Brodnica o; Kikół, pow. Lipno o; Kościerzyna o; Nakło, pow. Wyrzysk k b; Wiechork, pow. Sępólno kr; Włocławek o.

14 grudnia: Chodecz, pow. Włocławek o; Chrostkowo, pow. Rypin o; Inowrocław k b; Kartuzy o; Kowal, pow. Włocławek o; Nowawieś Wielka, pow. Bydgoszcz o; Nowe Miasto, pow. Lubawa zw; Skepe, pow. Lipno o; Starogard zw.

15 grudnia: Łakorz, pow. Lubawa o; Niezawa o; Szemud, pow. Morski o; Toruń zw; Wejherowo, pow. Morski zw.

16 grudnia: Grudziądz zw.

19 grudnia: Lipno o; Lubień, pow. Włocławek o; Lubraniec, pow. Włocławek o; Mroza, pow. Wyrzysk o; Piotrków Kuj., pow. Niezawa o; Rypin o.

20 grudnia: Borzyszkowy, pow. Chojnice o; Bukowiec, pow. Świecie o; Dobrzyń n/Drw., pow. Rypin o.

21 grudnia: Badkowo, pow. Niezawa o; Chełmża, pow. Toruń zw; Czernikowo, pow. Lipno o; Puck, pow. Morski o; Radziejów, pow. Niezawa o; Służewo, pow. Niezawa o; Wyrzysk o; Wysoka, pow. Wyrzysk k b.

22 grudnia: Nowe, pow. Świecie zw; Toruń zw; Wejherowo, pow. Morski o.

23 grudnia: Skrwilno, pow. Rypin o.

27 grudnia: Kikół, pow. Lipno o; Niezawa o; Przedeck, pow. Włocławek o; Włocławek o.

28 grudnia: Chodecz, pow. Włocławek o; Kowal, pow. Włocławek o; Skepe, pow. Lipno o.

**WOJEWÓDZTWO POZNAŃSKIE.**

5 grudnia: Brudzew, pow. Koło o; Czempin, pow. Kościan o; Opatówek, pow. Kalisz o; Stupca, pow. Konin o.

6 grudnia: Czarnków o; Grodzisk, pow. Nowy Tomyl k b; Iwanowice, pow. Kalisz o; Kobylin, pow. Krotoszyn o; Kleczewo, pow. Konin o; Konin o; Kruszewo, pow. Mogilno k b; Margonin, pow. Chodzież k b; Mieścisko, pow. Wągrowiec o; Oborniki k b; Przemęt, pow. Wolsztyn k b; Strzelno, pow. Mogilno o; Środa k b; Wielichowo, pow. Kościan o.

Sygnatura: Km. 524/38.

**Obwieszczenie o licytacji ruchomości.** Komornik Sądu Grodzkiego w Koronowie Józef Mazuś, mający kancelarię w Koronowie ul. Wilsona nr 12 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że **dnia 14 grudnia 1938 r. o godzinie 11-tej** w Hucie, pow. Bydgoszcz, odbędzie się I-sza licytacja ruchomości, należących do Konstantego i Marii Bartz, w Hucie, pow. Bydgoszcz, składających się z: 160 ctr żyta w słomie, ze słomą na polu, oszacowanych na łączną sumę zł 1.400. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. (22579)

Koronowo, dnia 28 listopada 1938 r.

Komornik (—) J. Mazuś.

**SPRZEDAŻE**

**Sprzedam** nieruchomość w Żninie Rynek 18, restauracja, sala zabaw i zebrań, oraz mieszkania. Zgłoszenia Gabriel Niewitecki, Bydgoszcz, Dworzec Autobusowy. (22567)

**Sprzedam** okazyny Opel Olympia mało używany. Podlesna nr 6. (22573)

**Maszynę** specjalną do szycia swetrów i trykotów korzystnie sprzedam, Bernardyńska 2-1. (22568)

**Kolonialkę** dobrze zaprowadzoną sprzedam z powodu wyjazdu. Grunwaldzka 18. (22559)

**Lokomobil używana** stała, w stanie bardzo dobrym, marki Buckau-Wolff-25 KM, 12 atm. ciśn rob, 9,97 m<sup>2</sup> pow. ogrzew. rok bud. 1909 sprzedam w dniu 22. XII br. o godz. 10-tej w drodze nieograniczonego przetargu ofertowego Urząd Morski w Gdyni. Bliższe informacje oraz warunki przetargowe na zapytanie. (22587)

**Akordion** korzystnie do sprzedania. B. Sommerfeld, ul. Śniadeckich 2. 22564

**Jadalnię** dęb., sypialkę brzożową. Kościuszki 4-6. 13426

**Lustro** 13427 szafka, łóżko czarne sprzedam, Dworcowa 2-6.

**Dom** składem blisko dworca, cena 12000. Sokółowski, Zduny 4-1. 13433

**Dom** nowy, składem, pierwszych rak 22.000, wpłata 10.000. Burdalski, Grunwaldzka nr 93. 22570

**Hotel** w ruchliwym punkcie miasta powiatowego na Pomorzu, sala, gimnazjum i liceum państwowe, na sprzedaż za cenę 60000 zł, wpłata 30000 zł. Adres wskaże Dziennik. (22588)

**Sprzedam** jadalnię dębową okazyną. Stroma 4. (22580)

**Posady wolne**

**Pomocnik** fryzjerski od zaraz potrzebny. Niągolewskiego 2a, Skalski (13435)

**Panienska** podawania obiadów. rutynowana potrzebna. Śniadeckich 26-4. 13429

**Potrzebna** gospoia kucharka, siła pierwszorzędna do restauracji. Wiadomość Śniadeckich 3, Bar Zacisze, Bydgoszcz. 22589

**Panienska** do dzieci potrzebna. Kaczmarek, Podwale 12. (22586)

**Biurowa** początkująca, inteligentna z Szkołą Handlowo-Kupiecką poszukuje. Wiadomość Dziennik. (22583)

**POSADY POSZUKUJA**

**Służąca** z gotowaniem poszukuje posady. Oferty filia Dziennika „Pilna”. (13431)

**Mieszkania wolne w Bydgoszczy**

Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr

**3 pokojowe:** kuchnia. Konopna 15.

**2, 3, 4 pokojowe:** komfort. Śniadeckich 31/1.

**5 pokojowe:** 20 Stycznia 22/7 i 9.

**4 pokojowe:** komfortowe. Chopina 11/3

**2 pokoje** kuchnia wygodami w nowym domu pewnym platurkom. Dąbrowski, Skorupki 10. 22549

**2 pokoje** 22571 z kuchnią i 1 pokój do wynajęcia. Chojnicka 34.

**2 pokoje** z kuchnią na biuro lub mieszkanie. Stary Rynek 21-9. 22561

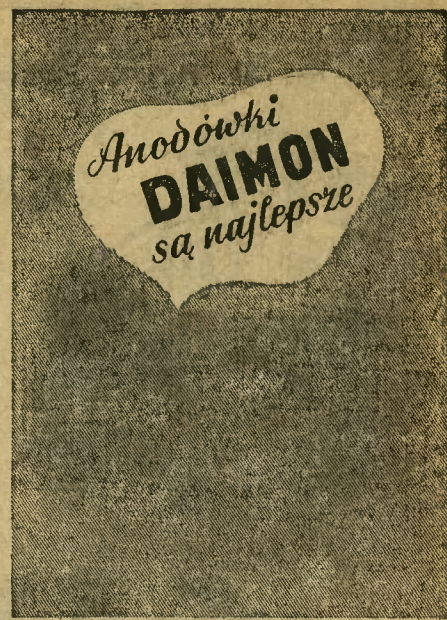
**3 pokojowe** III ptr, łaźnia, centr. ogrzewanie, odremontowane zaraz. Podolska 1, portier wskaże. 13436

**Mieszkanie** 5 pokojowe komfortowe przy ul. 20 Stycznia, od 15. 12. do wynajęcia. Zgł. Fryc, Dworcowa 57. 13437

**Pokój** bez kuchni. Pestalozziego 16. 22547

**KUPNA**

**Poszukuje** kupna piekarza z domem, ruchliwej ulicy, przy wpłacie 20.000. Zgłosz. Dziennik Bydgoski pod „Kupca piekarni”. 22577



.....NIEDOSIĄGNIONA DŁUGA ŻYWNOSĆ  
**DAIMON. Polska Fabryka**  
Ogniw i Baterij, Sp. z o. o.  
Starogard. (20252)

7 grudnia: Bojanowo, pow. Rawicz k b; Dobrzyca, pow. Krotoszyn k b; Gębice, pow. Mogilno o; Golańcz, pow. Wągrowiec o; Grabów, pow. Kępno o; Koźminek, pow. Kalisz o; Krzywiń, pow. Kościan k b; Leszno k b; Melzyna, pow. Gniezno o; Piaski, pow. Gostyń o; Szamocin, pow. Chodzież o; Witkowo, pow. Gniezno k b; Zagórów, pow. Konin o.

10 grudnia: Kobyłagóra, pow. Kępno kr; Kramsk, pow. Konin o; Skulsk, pow. Konin o; Stawiszyn, pow. Kalisz o.

13 grudnia: Błaszki, pow. Kalisz o; Chodzież k b; Konin o; Książ, pow. Śrem k b; Międzybóże o; Mikstat, pow. Ostrów o; Mogilno o; Osieczna, pow. Leszno o; Rakoniewice, pow. Wolsztyn o; Rawicz k b; Ryczywół, pow. Oborniki o; Września o; Żerków, pow. Jarocin o.

14 grudnia: Borek, pow. Gostyń o; Damasławek, pow. Wągrowiec o; Gniezno k b; Jarocin k b; Odolanów, pow. Ostrów o; Ostroróg, pow. Szamotuły o; Pakość, pow. Mogilno o; Pobiedziska, pow. Poznań k b; Szamotuły k b; Śmigiel, pow. Kościan o; Wieleń, pow. Czarnków o.

15 grudnia: Budzyń, pow. Chodzież o; Godziszewo Wielkie, pow. Kalisz o; Izbica, pow. Koło o; Janówiec, pow. Znin k b; Kórnik, pow. Śrem k b; Kościan, pow. Krotoszyn k b; Krobia, pow. Gostyń k b; Opalenica, pow. Nowy Tomyl o; Pniewy, pow. Szamotuły o; Powidz, pow. Gniezno kr; Skoki, pow. Wągrowiec o; Swarzędz, pow. Poznań k b; Trzemeszno, pow. Mogilno o; Wronki, pow. Szamotuły k b.

19 grudnia: Ceków, pow. Kalisz o; Dobra, pow. Turek o; Ślesin, pow. Konin o.

20 grudnia: Dolsk, pow. Śrem o; Grodziec, pow. Konin o; Klecko, pow. Gniezno k b; Kostrzyn, pow. Środa o; Krotoszyn k b; Rogoźno, pow. Oborniki o; Śrem kb; Turek o; Wolsztyn o.

21 grudnia: Bralin, pow. Kępno kr; Golińska, pow. Konin o; Kazimierz Biskupi, pow. Konin o.

22 grudnia: Gostyń k b; Pyzdry, pow. Konin o; Sompolno, pow. Koło o.

27 grudnia: Chocz, pow. Kalisz o; Klodawa, pow. Koło o; Rychwał, pow. Konin o.

**WOLNE MIASTO GDAŃSK.**

Gdańsk-Altschottland: co środę i sobotę targ na prosięta i warchlak.

21 grudnia: Stangenwalde: koński, bydłęcy, świński, kozłi i owczy.



10% rabatu tylko na gwiazdkę



Miłe i praktyczne

podarki  
gwiazdkowe

kupisz  
najkorzystniej

we firmie

**F.A. MATZ**

22569) **Bławaty, konfekcja, galanteria, firany**  
Przyjmują asygnaty Spółdzielni „KREDYT”.



**BYDGOSZCZ**  
Tel. 1323.  
STARY RYNEK 7  
ŚNIADECKICH 49

**Kawa**  
ziarnista  
palona  
**C. BEHREND & Co**  
BYDGOSZCZ, UL. GDAŃSKA 23.

**OSKAR MEYER**  
wł. JASIENSKA i ZELLER  
BYDGOSZCZ, GDAŃSKA 21  
Sumienne wykonanie wszystkich okularów.  
Barometry, termometry, lornetki polowe i teatralne, lupy, cyrkle. (20892)

**Dla pieczywa świątecznego**

**Pikbak**  
pewny proszek do pieczenia  
paczka zł 0.16

**Machfigal**  
roszek do pieczenia  
Pikbak



**Nowa Drogeria**  
Gdańska 61  
róg Cieszkowskiego (22541)  
Stary Rynek 21.

**POLECENIA**

**Zapalniczki**  
automatyczne, zwykłe, 80 gatunków gilsz, zado wola każdego palacza. 22543  
**Rzanny**  
Gdańska 25, Plac Teatralny 2 narożnik Fraukego.

**Kolejarzom**  
kredyt, płaszcze, ubrania, obuwie, towary krótkie. Warszawska 1. 13177

**Pończochy**  
skarpety, bielizna damska, męska, swetry, garsonki poleca **Antoni Susała**, Gdańska 20a, narożnik Plac Wolności 1. 21961

**Deski**  
podłogowe, kantówki, szalówki, listwy, stolarke, oraz wszelkie inne drzewo iglaste i liściaste poleca **Feliks Wojciechowski**, handel i obróbka drzewa, Pomorska 36. 22149

**Repertuar kin bydgoskich:**

**APOLLO:** „W oieniu krzyża” z Claudette Colbert i nadprogram.  
**BALTYK:** „Korsarze” oraz kolorowa komedia.  
**KAPITOL** ul. Marcinkowskiego 4. Dział dwa wielkie filmy: „Przedwzrost kłamstwo Niny Petrowny” i „Cytadela Warszawska”.  
**KRYSTAL:** „Florian”, premiera i Tygodnik Pata.  
**MARYSIENKA:** „Cyganka” oraz nadprogram i Tygodnik Pata.  
**LIDO:** „Zapomniana melodia”, film polski i nadprogram: Najnowszy tygodnik aktualności Pata.

**60 groszy**  
smaczne obiady domowe. Sienkiewicza 31—2. (13435)

**SPRZEDAŻE**

**Wille**  
4 pokoje, balkon, weranda, z ogrodem. Ogłądać godz. 13—15. Gdzie, wskaże Dziennik Bydg. Dworcowa. (22553)

**Sprzedam**  
kilka placów centrum Bydgoszczy. Śniadeckich 31—1. 13413

**Powózki**  
sprzedam. Pomorska 46, m. 3. 13423

**Plac** 22548  
sprzedam. Bielicka 53.

**Rower** (13400)  
na gwiazdkę męski, nowy Rekord, balonówka, 110 zł gotówka. Piotrowskiego 21/4

**Westfalke**  
tanie sprzedam. Brzozowa 53. 22558

**Plac**  
budowlany sprzedam. Skrzydło dobre do nauki tanio. Kujawska 56. (22556)

**Rower** (22575)  
przechodzony na sprzedaż Plac Poznański 5.

**Sprzedam**  
korzystnie jeden motor elektr. prąd zmienny 7 1/2 KM. kompletny jak nowy. K. Kujawski, fabryka maszyn, Toruń. 22454

**KUPNA**

**Obrazy** 22546  
stare wartościowe, meble, broń, porcelana, antyczne, inne antyki kupię. Zgłoszenia Dziennik Bydgoski Toruń „Antyki”.

**POSADY WOLNE**

**Gospośia**  
dobre samodzielne gotowanie, naprawę czysta potrzebna. Duża pensja. Weysenhoffa 2 m. 4. (22442)

**Posada**  
woźnego, młodszego rowerem, gotówka 500, pensja 100. Odpowiedź znać. Nowak, Poznań, Focha 15. 22578

**Pomocnik** 22567  
fryzjerski potrzebny. Teofila Magdzińskiego 18.

**Poszukuje**  
natychmiast przechodnia. Zgi. ul. Hetmańska 28 m. 3. 22497

**Przychodnia** (13418)  
do lat 18. Mazowiecka 14/4.

**Stolarz**  
i kołodzieja potrzebny. Sienkiewicza 32. 22555

**Dziewczyna** 22555  
z gotowaniem zaraz. Dworcowa 55. drogeria.

**Stolarz**  
na stałe potrzebny. Reinke, Pomorska 15. (13410)

**Postugaczka**  
potrzebna. Dworcowa 84, m. 4. 13421

**Cukiernik**  
obeznany w wszelkiej pracy cukierniczej szuka posady. Oferty filia pod „Samodzielny S.” (22519)

**POKOJE WOLNE**

**1 pokój** 22554  
do wynajęcia. Wiejska 45.

**Pokoik** 22557  
umeblowany panience, utrzymanie, pościel tanio. Kujawska 56.

**Pokój** (13417)  
duży, bez mebli, Krasieńskiego 4/2.

**Próżny** 13420  
pokój. Sw. Trójcy 3—8.

**Umeblowany**  
osobnym wejściem. Toruńska 4—5. 22574

**Pokój**  
łazienka, niekrepujący. Wileńska 9—9. 13430

**Pokój**  
oddzielny. Mazowiecka 6—1. 13428

**Pokój** 13432  
umebl. niekrepujący z utrzymaniem lub bez od zaraz. Chocimska 18—1.

**Niekrepujący** (13395)  
utrzymaniem Zduny 13-2.

**DZIERŻAWY**

**Garaz** 22474  
Gdańska 86.

**Do wydzierżawienia**  
Stołownia Podoficerska w koszarach ul. Warszawska za kaucją 1000 zł. Oferty do 10. XII. 38 r. (13425)

**RÓŻNE**

**Grafolog** 22563  
przepowiada nieomylnie. Królowej Jadwigi 13—6.

**Zgubiono**  
30 XI. kołnierz futrzany skunksowy w klatce schodowej względnie na ulicy Długiej. Upraszam o zwrot za wynagrodzeniem. Długa 42, skład robótek. (13419)

**MATRYMONIALNE**

**Samotny**  
materialnie niezależny, nawiąże znajomość starszą samotną panią kulturalną, inteligentną, smukłą, brunetką. Cel poważny, anonimowy do kosza. Oferty Dziennik pod „Subtelna”. (22560)

**Czytelnicy!**

Śluchajcie głosów reklam, które wskażą Wam źródła radości świątecznych, dla Waszych najbliższych



**Przedsiębiorcy!**

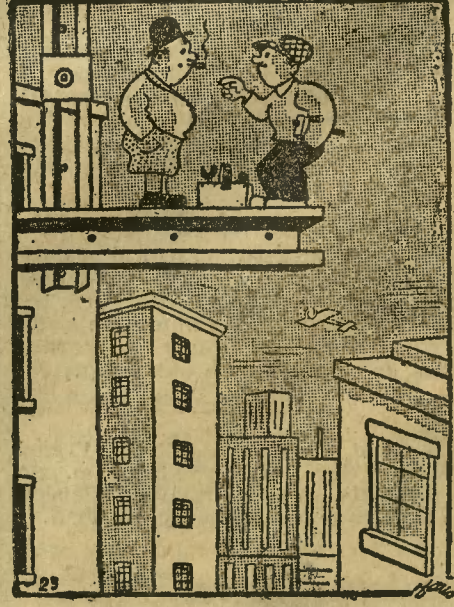
Ogłaszajcie w wielkich wydaniach przedgwiazdkowych „Dziennika Bydgoskiego”. Za głosem tych reklam pójdą tysiące czytelników naszego pisma.

**Maszynisty ofietowego**  
pierwszorzędny poszukują Zakłady graficzne w Poznaniu. Zgłoszenia z odpisanymi świadectwami i życiorysem do Biura Ogłoszeń „PAR” Poznań pod nr 48,71”. 22550

**Uczennica**  
od zaraz potrzebna. Piśmienne oferty odpisem świadectwa szkolnego wraz życiorysem przyjmuję Jan Zieliński Toruń, oddział Bydgoszcz, Gdańska 12. 13416

**POSADY POSZUKUJĄ**

**Kelnerów**  
kucharzy poleca Związek Gastronomiczny, Plac Piastowski, telefon 11-63 (19406)



— Powiedziałem Emilci, że nie mogę tańczyć, bo mam zawroty głowy.

**Ceny ogłoszeń:** 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł, na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Odpowiedzialni redaktorzy: za politykę wewnętrzną i społeczną: Zygmunt Felczak; politykę zagraniczną i gospodarczą: mgr Stanisław Strabski; dział literacki i felieton: Henryk Kuminek; wiadomości z Wielkopolski i Pomorza i dział sportowy: Józef Kołodziejczyk; kronikę lokalną: Aleksander Kiedrowski; dział kobiecy i „Świątek dziecięcy: Janina Hernetówna; wiadomości z kraju i ze świata: Edmund Klessa; programy, zapowiedzi radiowe i wiadomości z Wschodu: Wincenty Sławiński; dział rolniczo-ogrodniczy: Dyonizy Wesolek. Ogłoszenia i reklamy: Władysław Zewicki. Zarządzający drukarnią: Ignacy Balwiński. Za wiadomości z Gdyni: Zofia Zelska-Mrozowicka w Gdyni; za kronikę toruńską: Roman Kobierski w Toruniu.